

Zdaniem prezesa KRIR W sprawie stawek rekompensat

Czytaj na stronie 2

Jakie są perspektywy kukurydzy w Polsce?

Odpowiada

Tadeusz Michalski

– prezes Stowarzyszenia
Producentów Kukurydzy

Czytaj na stronie 2

Biogazownia w każdej gminie

Wypowiedź

Artura Ławniczaka

– podsekretarza stanu
w MRiRW

Czytaj na stronie 3

Widziane z Wiejskiej O nowelizacji ustawy budżetowej na 2009 r.

Czytaj na stronie 4

Nowe zasady w ubezpieczeniu społecznym rolników

Czytaj na stronie 5

Czy jest coś dobrego w osadach ściekowych?

Czytaj na stronie 9

Jak Polska długa i szeroka na polach pracują od świtu do zmierzchu kombajny. Kapryśna aura sprawiła bowiem, że w tym roku żniwa rozpoczęły się z co najmniej dwutygodniowym opóźnieniem. Dlatego rolnicy wykorzystują teraz każdy słoneczny dzień pracując w polu do późnych godzin nocnych. Zbiory najbardziej zaawansowane są na południu kraju. Natomiast najmniej zbóż dotychczas zebrano w województwach północnych.

Jak prognozuje Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej tegoroczne plony mogą być o 5% niższe od ubiegłorocznych i wynieść 26,3 mln ton. Nie najlepiej jest też z jakością ziarna, bowiem zboża zostały zaatakowane przez choroby grzybowe.

Największym jednak zmartwieniem producentów zbóż są ich ceny. Podmioty skupowe zaraz bowiem po rozpoczęciu żniw obniżyły i tak już bardzo niskie ceny skupu zbóż o 9,8% w przypadku pszenicy konsumpcyjnej, 16% pszenicy paszowej, 14,3% żyta oraz 13% jęczmienia. Obecnie zboże jest tak tanie, że rolnikom nie opłaca się go sprzedawać. Szczególnie, że specjaliści przewidują, zimą wzrost cen za ziarno. Nie wszyscy jednak mają możliwość magazynowania. Wielu rolników ze względów ekonomicznych zmuszonych jest do sprzedaży zbóż już w trakcie żniw. Na cenę ziarna na rynku krajowym wpływ ma również relacja złotego do euro. Znow atrakcyjny staje się import zbóż. Szczególnie pszenicy z Czech i Słowacji.

Sytuację tę wykorzystują skupujący oferując ceny poniżej kosztów produkcji.

Producenci zbóż biją na alarm odceniając to zdarzenie jako dalszy ciąg spekulacji na rynku zbóż i

świadomą znowę skupujących nie tylko w Polsce, ale również w skali Unii Europejskiej, czemu dał początek ubiegłoroczny krótkookresowy spekulacyjny wzrost cen zbóż.

Żniwa 2009

Konieczna stabilizacja

Krajowa Federacja Producentów Zbóż apeluje do podmiotów skupowych o obniżenie parametrów zbóż konsumpcyjnych i paszowych w skupie oraz w oparciu o informacje rynkowe stosowanie rozsądnych cen. Stanowczo sprzeciwia się też importowi zbóż. Jest także za wprowadze-



niem przez nasz rząd zakupów zboża na odbudowę zapasów strategicznych kraju.

Zdaniem **Rafała Mładanowicza**, prezesa KFPZ załamanie opłacalności tego kierunku może bowiem znacząco pogłębić recesję w polskiej gospodarce, wobec ogromnej siły nabywczej rolnictwa. Jednocześnie jak podkreśla Mładanowicz, doprowadzić może w dalszej kolejności do powtórki załamania się rynku mięsa.

Krajowa Rada Izb Rolniczych wystąpiła zaś z wnioskiem do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi o podjęcie możliwych działań w kraju oraz na forum Unii Europejskiej w celu normalizacji trudnej obecnie sytuacji panującej na rynku zbóż.

tu, wcześniejszego uruchomienia (od września) dla naszego kraju zbytu skupu interwencyjnego i utrzymanie tego terminu przez co najmniej dwa kolejne lata. Ponadto wstrzymanie procedury przetargowej na import w ramach kon-

na rynku zbóż

tyngentów taryfowych co najmniej do czasu rozpoczęcia skupu interwencyjnego.

Natomiast Agencja Rynku Rolnego udostępni swoje magazyny dla rolników chcących przechowywać swoje zbiory do czasu ustabilizowania sytuacji na rynku zbóż.

Jak informuje MRiRW, uzasadnieniem proponowanych działań jest fakt, że wielu rolników, zwłaszcza gospodarujących na areale poniżej 20 hektarów i większym jest znaczącymi producentami zbóż i rzepaku, którzy nie posiadają możliwości przechowywania zbóż. W związku z tym są oni narażeni na działania spekulacyjne podmiotów skupujących, które dodatkowo wykorzystują trudną sytuację ekonomiczną gospodarstw rolnych, zwłaszcza tych, którym upływa termin płatności zobowiązań.

WOP

KRIR apeluje

Zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych, apeluje do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska o kontynuowanie polityki Rządu Rzeczypospolitej Polskiej w kwestii rozwoju sektora biopaliw. Rok 2008 był bowiem pierwszym rokiem funkcjonowania rynku biopaliw w oparciu o przepisy ustawy o biokomponentach i biopaliwach ciekłych z 25 sierpnia 2006 roku.

– Działania Krajowej Rady Izb Rolniczych, jako reprezentacji polskiego samorządu rolniczego zmierzają do konsekwentnej poprawy warunków ekonomicznych i społecznych producentów rolnych i pozostałych mieszkańców obszarów wiejskich. Dlatego też jedną z szans osiągnięcia stawianych sobie celów jest rozwój krajowego rynku biopaliw. Przez ostatnie sześć lat zwiększono niemal dwukrotnie (do poziomu 2,1 mln ton) produkcję rzepaku oraz dwukrotnie zwiększone zostały moce przerobowe nasion rzepaku do obecnego poziomu 3,2 mln ton/rok. Jednocześnie wytworzone zostały moce do produkcji biokomponentów zapewniające pełne pokrycie zapotrzebowania na biokomponenty ze strony krajowego przemysłu paliwowego w związku z obowiązkiem realizacji Narodowych Celów Wskaźnikowych. Tak dyna-

miczny rozwój sektora możliwy był tylko dzięki konsekwentnemu zaangażowaniu branży oraz poniesieniu ogromnych nakładów finansowych w związku z zapewnieniami strony rządowej dotyczącymi konsekwentnej realizacji polityki mającej na celu rozwój sektora energetyki odnawialnej. Stosowanie biopaliw stanowi jeden z istotnych elementów strategii rozwoju energii odnawialnej w UE do roku 2020. Element o tyle istotny w Polsce, że w ciągu tych sześciu minionych lat cały łańcuch produkcyjny w pełni przygotował się do wyzwania – zarówno dzisiaj, jak i w przyszłości.

Mamy wystarczający potencjał, aby zapewnić dostawy biokomponentów zgodnie z zobowiązaniami wynikającymi z członkostwa Polski w Unii Europejskiej. Potrzebujemy jedynie stabilnej i konsekwentnej realizacji przyjętej w 2006 roku poprzez stosowną ustawę polityki rządu dotyczącej stosowania biopaliw – mówi **Wiktor Szmulewicz**, prezes KRIR.

Zdaniem samorządu rolniczego, biopaliwa w dzisiejszej gospodarce to jedna z gotowych recept na kryzys, generowanie miejsc pracy oraz praktyczne zagospodarowanie strukturalnych nadwyżek produkcji rolnej na cele niespożywcze. Dlatego też nie stać nas na to, aby biopaliwa stały się jeszcze jedną zmarnowaną szansą polskiej gospodarki.

WOP

W trosce o zdrowie rolników

Wzwiązku z coraz większym natężeniem przypadków zachorowań rolników na boreliozę, zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych zwrócił się do **Henryka Smolarza**, prezesa KRUS z prośbą o rozważenie możliwości zorganizowania przez KRUS kampanii informacyjnej na temat zagrożeń wynikających z zachorowań na tę groźną chorobę.

Zdaniem samorządu rolniczego, taka kampania przyczyniła by się do większego zwracania uwagi przez rolników i ich rodziny na możliwe konsekwencje przypadków ugryzień przez kleszcze, co w sposób bezpośredni wpisuje się w profilaktykę zdrowotną rolników oraz konieczną, szybką interwencję lekarską.

Wielu bowiem rolników nie ma świadomości występujących zagrożeń, co powoduje trudności w ewentualnym leczeniu boreliozy upatrując w jej skutkach inne schorzenia.

WOP

Partnerzy medialni

Polska Wieś **agro news**
TELEWIZJA INTERAKTYWNA
www.agronews.com.pl

Krajowa Rada Izb Rolniczych

Jakie są perspektywy produkcji kukurydzy w Polsce ?

Odpowiada:
prof. TADEUSZ MICHALSKI
– prezes Stowarzyszenia
Producentów Kukurydzy



Wśród wszystkich roślin uprawy polowej, w dziedzinie kukurydzy dokonano się w Polsce największy postęp. Kukurydza ziarnowa jest dziś obok pszenicy podstawą rolnictwa Dolnego Śląska i Wielkopolski, a coraz większego znaczenia nabiera również we wschodnich i północnych terenach kraju. Jej plony są około dwukrotnie większe niż średnie plony zbóż. W przeszłości, ziarno kukurydzy wyprodukowane w Polsce stanowiło 10–20% potrzeb, dziś produkcja w zasadzie zaspokaja nasze zapotrzebowanie, a w latach urodzaju trzeba szukać możliwości eksportu.

Po załamaniu na początku lat 90., począwszy od 1995 r. powierzchnia uprawy kukurydzy w Polsce wyraźnie rośnie. Wprawdzie w roku 2007, na skutek niesprzyjającego układu pogody i cen nastąpił niewielki spadek jej zasiewów, ale doskonałe wyniki produkcyjne i wysokie ceny w sezonie 2007/2008 sprawiły, że już w roku 2008 łączna powierzchnia uprawy kukurydzy zwiększyła się o ponad 100 tys. ha, sięgając 733 tys. hektarów. Jest to rekordowo wysoki areal, największy w historii uprawy kukurydzy w Polsce. Wcześniej, zbliżony do 0,7 mln ha obszar zasiewów wystąpił w latach 1978–1980 (ok. 690 tys. ha, w tym głównie kukurydza na kiszonkę) oraz w roku 2004 (701 tys. ha), w którym przeważała kukurydza ziarnowa.

Powierzchnia zasiewów kukurydzy z przeznaczeniem na kiszonkę

w ostatnich 15 latach systematycznie rośnie – w roku 2008 było to już 410 tys. ha. Jest to dobry trend, bo nowoczesne rolnictwo potrzebuje dużo kiszonki. Coraz więcej rolników przekonuje się też, że nie tylko warto produkować dobrą kiszonkę, ale potrzebna jest też rezerwa w wysokości 15–25% dodatkowej powierzchni na wypadek słabych plonów. Jest to aktualnie łatwiejsze, bowiem dziś przy odpowiedniej agrotechnice niektóre odmiany można z powodzeniem przeznaczać zarówno na kiszonkę, jak i na ziarno. Tam, gdzie kukurydza dobrze się udała – na kiszonkę zbiera się mniejszy areal, więcej przeznaczając na ziarno lub odwrotnie. Takie działania można polecać, ale tylko wytrawnym producentom mającym doświadczenie i umiejętności minimalizacji ryzyka strat jakościowych. Natomiast powierzchnia uprawy na ziarno zmienia się w zależności od sytuacji rynkowej. W roku 2008 kukurydzą na ziarno zasiano na powierzchni 317 tys. ha, zbierając 1,9 mln ton ziarna. W przybliżeniu pokrywało to zapotrzebowanie krajowe na kukurydżę, które obecnie kształtuje się na poziomie 1,8–

2 mln ton. Od strony produkcyjnej wynik był więc dobry, ale krach na rynku zbożowym i drastyczne spadki cen, spowodowały że efekt ekonomiczny był nie najlepszy.

Lata doświadczeń wskazują, że wydajna i opłacalna produkcja mleka oraz mięsa wołowego nie może się obyć bez kiszonki z kukurydzy. W związku ze stabilizacją pogłowia krów i rosnącym zainteresowaniem chowem bydła mięsnego, wskazany jest nawet dalszy wzrost uprawy kukurydzy na kiszonkę oraz działania na rzecz poprawy jakości produkowanej paszy.

Gorzej jest w przypadku kukurydzy ziarnowej. Wahań cen i ograniczone możliwości zbytu odstraszyły niektórych i powierzchnia zasiewów w 2009 roku znowu spadła.

Kukurydza jest niewątpliwie najbardziej wydajnym zbożem plonującym u nas średnio dwukrotnie wyżej niż zboża, a różnice w porównaniu do plonów zbóż jarych bywają jeszcze większe. Kukurydza ma ogromny, największy wśród zbóż i roślin pastewnych potencjał plonowania – w doświadczeniach PDO plony ziarna od szeregu lat wynoszą 100–110 kwintali z hektara, a u dobrych rolników plony bywają niewiele niższe.

Uprawa kukurydzy na ziarno jest potrzebna polskiemu rolnictwu, bowiem zwiększa bioróżnorodność, a dzięki temu w ujęciu całego rolnictwa mniej cierpimy z powodu fluktuacji pogodowych, suszy czy ataków chorób. Okres największych potrzeb wodnych kukurydzy przypada ok. 1 miesiąc później niż w zbożach jarych i 2 miesiące później niż w zbożach ozimych. Obserwacje z lat ubiegłych wyraźnie potwierdzają, że straty gospodarcze wywołane wiosenną suszą w zbożach bywają w dużym stopniu rekompensowane przez dobre plonowanie kukurydzy.

Zdaniem prezesa KRIR

W sprawie stawek rekompensat

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi przygotowało projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie stawek rekompensat stosowanych dla poszczególnych województw.

Mając na uwadze art. 1 rozporządzenia i zawartą w nim propozycję ujednolicenia stawki rekompensat dla producentów mleka z różnych województw, z uwagi na tzw. uwolnienie kwot poprzez zniesienie regionalizacji w ich obrocie, proponowane obecnie rozwiązanie jest naturalną konsekwencją ww. zmian prawnych i w opinii samorządu rolniczego wychodzi naprzeciw rolnikom, którzy chcą być równo traktowani bez względu na lokalizację ich gospodarstw rolnych. Odnosząc się jednocześnie do kwoty stawki określonej w tym samym artykule, zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych wyraża pogląd, iż ustalenie jej na poziomie 0,1 zł ujemnie wpłynie na zainteresowanie producentów mleka szybką dywersyfikacją profilu produkcyjnego gospodarstw i wnosi o podwyższenie omawianej stawki do 0,6 zł. Poziom stawek rekompensat określony na 2007 rok rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 29 sierpnia 2007 r. w tej sprawie (Dz.U. z 2007 r. Nr 158, poz. 1110) oraz na 2008 rok rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 27 sierpnia 2008 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie stawek rekompensat stosowanych dla poszczególnych województw (Dz.U. z 2008 r. Nr 157, poz. 981) wahał się w przedziale 0,68 zł w woj. podkarpackim do 0,88 zł w woj. podlaskim, wynikając bezpośrednio z koncentracji produkcji mlecznej w danym regionie kraju rzutując na popyt na kwotę, a co za tym idzie – również na jej cenę rynkową w obrocie pomiędzy dostawcami. Obecnie zaproponowana stawka jest nieproporcjonalnie zredukowana,



co z pewnością nie będzie sprzyjać dalszemu postępowi szybkiej i efektywnej restrukturyzacji tego sektora produkcji rolnej w kraju. Niestabilność sytuacji rynkowej może w tym przypadku działać odwrotnie na świadomość rolników, którzy mając na uwadze znikome wsparcie w postaci omawianych rekompensat w połączeniu ze zobowiązaniami wynikającymi ze skorzystania z tego typu pomocy, mogą liczyć na poprawę koniunktury na mleko przedłużając tym samym proces koniecznych zmian. Biorąc pod uwagę dodatkowo ograniczenie ilościowe posiadanych przez rolników kwot do 20 000 kg, które mogłyby ponownie zostać włączone do rezerwy krajowej, maksymalny poziom środków przekazanych danemu producentowi poprzez ten mechanizm wyniósłby zaledwie 2000 zł, co w kontekście obligatoryjnego utrzymania obsady zwierząt, stawia pod znakiem zapytania sensowność takiego wsparcia. Koszty bowiem związane z dywersyfikacją produkcji np. na produkcję bydła mięsnego, są w rzeczywistości niewspółmierne do oferowanej poprzez system rekompensat pomocy.

Pomóżmy powodzianom

Podkarpacka Izba Rolnicza organizuje zbiórki publiczną dla rolników i ich rodzin poszkodowanych w wyniku powodzi, która wystąpiła w roku bieżącym na terenie województwa podkarpackiego. Decyzją Marszałka Województwa Podkarpackiego nr OR.II.BK.501-86/09 zbiórka publiczna prowadzona będzie od **1 sierpnia do 30 września br.**

Wpłaty pieniężnych dokonywać można na konto Banku Spółdzielczego w Lubonii O/Boguchwała nr 42 9161 0001 0000 4532 2000 0090 z dopiskiem „POWÓDŹ”.

Podkarpacka Izba Rolnicza zwraca się do osób prywatnych, firm oraz instytucji o wsparcie inicjatywy poprzez prze-

kazywanie wpłat pieniężnych na podany nr konta bankowego oraz przekazywanie darów rzeczowych dla rolników poszkodowanych w wyniku tegorocznej powodzi. Kwesta prowadzona będzie na terenie całego województwa podkarpackiego w siedzibie Izby w Boguchwałce oraz w oddziałach w Jarosławiu, Krośnie i Tarnobrzegu przez cały okres trwania zbiórki, a także podczas świąt i uroczystości dożynkowych oraz imprez plenerowych w regionie.

Za okazaną pomoc serdecznie dziękujemy w imieniu poszkodowanych rolników i ich rodzin – Prezes Zarządu Podkarpackiej Izby Rolniczej **Stanisław Bartman.**

PIR

Zwrot podatku akcyzowego

Przypominamy, że każdy rolnik, który chce odzyskać część pieniędzy wydanych na zakup oleju napędowego używanego do produkcji rolnej, powinien zbierać faktury VAT za jego zakup.

Najbliższy termin składania wniosków o zwrot podatku akcyzowego to: **1 września 2009 r. do 30 września 2009 r.** Odpowiedni wniosek do wójta, burmistrza lub prezydenta miasta, w zależności od miejsca położenia gruntów rolnych wraz z fakturami VAT (lub ich kopiami) stanowiącymi dowód

zakup oleju napędowego w okresie od **1 marca 2009 r. do 31 sierpnia 2009 r.** w ramach limitu zwrotu podatku określonego na 2009 r.

Limit zwrotu podatku w 2009 r. wynosić będzie: **73,10 zł x ilość ha użytków rolnych.**

Pieniądze wypłacane będą w terminie **2–30 listopada 2009 r.** gotówką w kasie urzędu gminy lub miasta albo przelewem na rachunek bankowy podany we wniosku.

Źródło: MRiRW

Oplaty za czynności wykonywane przez Inspekcję Weterynaryjną

Biorąc pod uwagę postulaty Środowisk Rolniczych w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi przygotowano i skierowano do uzgodnień społecznych projekt zmiany rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 15 grudnia 2006 r. w sprawie sposobu ustalania i wysokości opłat za czynności wykonywane przez Inspekcję Weterynaryjną, sposobu i miejsc pobierania tych opłat oraz sposobu przekazywania informacji w tym zakresie Komisji Europejskiej (Dz.U. z 2007 r.

Nr 2, poz. 15, z późn. zm.). W projekcie zaproponowano obniżenie stawek opłat za przeprowadzenie kontroli świń, w miejscu ich pochodzenia, umieszczanych na rynku krajowym wraz z wystawieniem wymaganych świadectw zdrowia, w następujący sposób: do 5 sztuk zwierząt – 5 zł, od 6 do 10 sztuk zwierząt 10 zł, od 11 do 20 sztuk zwierząt – 17 zł, powyżej 20 sztuk zwierząt – za każde następne zwierzę 1 zł.

Źródło: MRiRW

Czasopismo
Krajowej Rady Izb Rolniczych
Ukazuje się raz w miesiącu.

Polska Wieś

Wydawane i redagowane na zlecenie
Krajowej Rady Izb Rolniczych przez zespół „Poradnika Rolniczego”.

Kolportaż – czasopismo dostępne razem
z tygodnikiem „Poradnik Rolniczy”

Krajowa Rada Izb Rolniczych

ul. Wspólna 30, 00-930 Warszawa
Tel.: (022) 623 21 65, fax (022) 623 11 55; www.krir.pl

Red. Nacz. Wojciech Petera, tel.: 0606 396 747

e-mail: wojciech.petera@wp.pl

polskawies@poradnik.net.pl

Sprzedam dom piętrowy – pow. 170 metrów kwadratowych, budynek gospodarczy, garaże – pow. 70 metrów kwadratowych, na działce o powierzchni 3000 metrów kwadratowych. Działka ta znajduje się 4 kilometry od lasu oraz 9 kilometrów od jeziora.

Dąbrowice,
powiat kutnowski,
województwo łódzkie.
Tel.: 0607 899 814

Wypowiedź wiceministra rolnictwa

Biogazownia w każdej gminie

Temat energetyki biogazowej w Polsce cieszy się coraz większym zainteresowaniem. Ponadto Unia Europejska wyznaczyła szereg celów związanych z redukcją emisji zanieczyszczeń, oszczędnością energii i udziałem źródeł odnawialnych w bilansie produkcji energii. Zmiany zachodzące na rynku energetycznym prowokują do intensyfikowania działań mających na celu znalezienie alternatywnych źródeł energii. Najistotniejszymi kryteriami, jakie rządzą kierunkiem poszukiwań, doбором nowych surowców i technologii powinny być: praktycznie niewyczerpalne i odtwarzalne źródła energii, opłacalność ekonomiczna, dostępność, wpływ na środowisko naturalne oraz zdrowie ludzi.

Dobrym sposobem produkcji energii są biogazownie, czyli elektrownie, w których w procesie fermentacji odchodów zwierzęcych, odpadów mięsnych czy kiszonki, powstaje biogaz do produkcji prądu i ciepła. Fermentacji metanowej można poddać szeroką listę substancji. Z biogazu spalane w przystosowanych w tym celu agregatach prądowców otrzymuje się energię elektryczną. Biogaz jest wytwarzany przede wszystkim w wyniku utylizacji odpadów z produkcji rolnej, w szczególności utylizacji gnojowicy i innych odpadów z produkcji zwierzęcej oraz zagospodarowania ścieków i biodegradowalnych odpadów komunalnych. Obecnie w Polsce liczba biogazowni rolniczych jest bardzo skromna, ale istnieją perspektywy ich rozwoju ze względu na rosnący popyt na energię odnawialną oraz jednoczesną możliwość utylizacji produktów ubocznych i odpadów z produkcji rolniczej.

W maju br. powstał rządowy „Program rozwoju biogazowni rolniczych”, który przewiduje szereg ułatwień i



pomoc państwa przy budowie tego typu obiektów.

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi liczy, że po uruchomieniu programu w biogazownie zainwestują chociażby największe zakłady mięsne. Ta forma wykorzystania odnawialnych źródeł energii znajduje się w przygotowanym w Ministerstwie Gospodarki projekcie Polityki energetycznej Polski do 2030 r., który jest po uzgodnieniach międzyresortowych, a następ-

nie zostanie przesłany do konsultacji społeczno-gospodarczych. W rozdziale 5. tego dokumentu „Rozwój wykorzystania odnawialnych źródeł energii, w tym biopaliw” umieszczono następujące działanie: „Wdrożenie programu budowy biogazowni rolniczych, przy założeniu powstania do 2020 r. średnio jednej biogazowni w każdej gminie”. Jednocześnie, w Programie działań wykonawczych na lata 2009-2012, stanowiącym załącznik nr 3 do projektu Polityki..., rozpisano to działanie na szereg zadań.

Po przyjęciu przez Radę Ministrów dokumentu podstawowego dla rozwoju biogazowni rolniczych w Polsce – Program Innowacyjna Energetyka – Rolnictwo Energetyczne, kolejnym etapem będzie sporządzenie w 2010 r. przewodnika dla inwestorów zainteresowanych realizacją budowy biogazowni rolniczych, zawierającego m.in. typowe projekty biogazowni. Ponadto w bieżącym i przyszłym roku przeprowadzona zostanie, we współpracy z samorządem lokalnym, kampania informacyjna przekazująca pełne i precyzyjne informacje na temat korzyści wynikających z budowy biogazowni. Jako priorytetowe zadanie do realizacji od 2009 r. przyjęto usuwanie barier rozwoju dla biogazowni rolniczych.

Niezmiernie cieszy mnie fakt, że stawiamy na dynamiczny rozwój biogazowni rolniczych w Polsce. Bowiemy w dzisiejszych czasach wieś nie tylko oczekuje deklaracji rządu, ale obietnic potwierdzonych w określonych działaniach.

Artur Ławniczak
Podsekretarz stanu
Ministerstwo Rolnictwa
i Rozwoju Wsi



Paprykowe żniwa

Święto Papryki w Potworowie, już siedemnaste z kolei, jest wskazówką, że zbiory papryki, produkowanej w tunelach foliowych, niechybnie rozpoczęło. Impreza organizowana przez wójta gminy Potworów oraz Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego Oddział Radom, we współpracy ze starostwem powiatowym w Przysusze, pod patronatem Marszałka Województwa Mazowieckiego przyciągnęła rzeszę uczestników.

Uroczystości rozpoczęły się Mszą Świętą dziękczynną odprawioną w kościele parafialnym. Następnie uroczystego otwarcia imprezy, która przebiegała na terenie szkoły publicznej, dokonał **Marian Niemirski**, starosta powiatu przysuskiego w towarzystwie **Marka Klimka**, wójta gminy Potworów i **Sylwestra Grotkowskiego**, dyrektora MODR. Na świętowanie przybyli też przedstawiciele lokalnych władz samorządowych z powiatu przysuskiego i gmin sąsiednich.

W wystąpieniu okolicznościowym poseł na Sejm RP **Mirosław**

Maliszewski wyraził zadowolenie z perfekcji technologicznej, jaką osiągnęli potworowscy producenci warzyw, która pozwala osiągnąć wysokie plony i ich jakość. Niestety, brak zorganizowania rolników na rynku nie przekłada się na sukces ekonomiczny. Przetwórcy i handlowcy stosują często dyktat cenowy, który trudno wyjaśnić sytuacją podaży-popytu. W podobnej sytuacji znaleźli się producenci wiśni w roku ubiegłym i bieżącym. Przed producentami stoi więc trudne, ale konieczne do wykonania zadanie – zorganizowanie się w grupy producenckie.

Po części oficjalnej chór „Canto” z Przysuchy rozpoczął różnorodnym recitalem program artystyczny święta a uczestnicy imprezy mieli do wyboru zwiedzanie wystawy firm związanych z rolnictwem i stoisk z literaturą fachową, konsultacje z pracownikami Instytutu Warzywnictwa w Skierniewicach i MODR Oddział Radom, konkurs wiedzy rolniczej i inne atrakcje festynowe.

Zbigniew Getler
Kierownik Biura MIR O/Radom

Turniej sołtysów

Grzegorz Kamizela z sołectwa Łabędzików, gmina Morawica, został zwycięzcą XII Ogólnopolskiego Turnieju Sołtysów, który odbył się w Wąchocku, województwo świętokrzyskie. Najlepszy sołtys w Polsce musiał się wykazać sprawnością i wiedzą w takich konkurencjach jak: maraton wąchocki na spostrzegawczość, test ze znajomości zasad bezpiecznej pracy w rolnictwie, przejście wierzchem przez płoty, zbieranie wysokich plonów sołtysa, zwijanie asfaltu na noc oraz mała matura sołtysa.

ŚIR



Z udziałem izb rolniczych

W dniach 5–6 września br. w Częstochowie odbędą się Ogólnopolskie Dożynki Jasnogórskie. W czasie tegorocznego święta dziękczynienia za plony wzorem roku poprzedniego zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych organizuje II Pielgrzymkę Izb Rolniczych na Jasną Górę.

Obchodom Ogólnopolskich Dożynek Jasnogórskich jak zwykle towarzyszy Krajowa Wystawa Rolnicza organizowana przez Śląski ODR.

W tym roku, po trzyletniej przerwie w dniach 19–20 września w Spale odbędą się „Dożynki Prezydenckie” z udziałem Prezydenta RP.

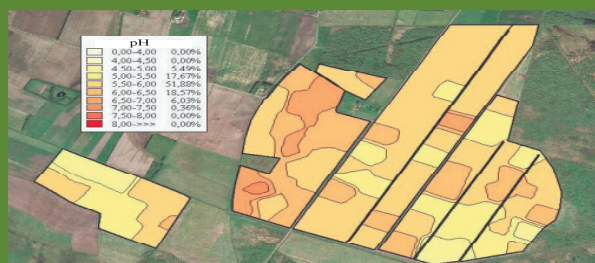
Tradycja organizacji w Spale ogólnopolskich dożynek pod patronatem Prezydenta RP sięga II Rzeczypospolitej i została zapoczątkowana przez Prezydenta Ignacego Mościckiego. Dożynki Prezydenckie zostały reaktywowane w Spale z inicjatywy Prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego w 2000 roku.

WOP



Szymańczak Kamil
telefon (46) 86 145 00
komórkowy 509 191 474
e-mail kam-rol@tlen.pl

MAPY GLEBOWE



Wykonujemy usługi określania zasobności i zmienności glebowej.

Materiał siewny:

- Kukurydza
- Rzepak



KOMPUTERY ROLNICZE

Nawigacja równoległa

Dokładności nawigacji do 2cm!

Oszczędności od 5 do 15% kosztów.

Zmienne dawkowanie nawozów

Oszczędności do 50% nawozu bez spadku plonu.



Nawozy Mineralne
Wapna nawozowe

Wieści z Wiejskiej

O nowelizacji ustawy budżetowej na 2009 r.

W dniach 14–16 lipca 2009 r. odbyło się 46., a w dniu 17 lipca br. 47. posiedzenie Sejmu RP, były to ostatnie posiedzenia Izby przed wakacyjną przerwą. W trakcie obrad posłowie debatowali m.in. nad: rządowym projektem ustawy o Służbie Celnej, zmianą ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym, zmianą ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi.

Ponadto w trakcie 46. posiedzenia Sejmu przedstawiono wnioski o wyrażenie wotum nieufności wobec ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka. Jednakże najważniejszym punktem obrad ostatniego posiedzenia parlamentu przed wakacyjną przerwą było pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy budżetowej na rok 2009.

Z względu na zgłoszone przez posłów poprawki Sejm skierował w piątek projekt do Komisji Finansów Publicznych. Sprawozdawca Komisji Finansów Publicznych i przewodniczący klubu parlamentarnego Platformy Obywatelskiej **Zbigniew Chlebowski** poinformował podczas debaty, że z 20 komisji omawiających szczegóły projektu nowelizacji ustawy budżetowej, 4 przyjęły negatywną opinię o projekcie. Z 68 poprawek Komisja Finansów poparła jedynie 9. Zgodnie z rządowym projektem nowelizacji ustawy budżetowej tegoroczne wpływy podatkowe będą mniejsze od zakładanych w obowiązującej ustawie o 46,6 mld zł. Niedobór ten Ministerstwo Finansów chce zrekomensować pieniędzmi z innych źródeł. Zwiększone będą – o 8,32 mld zł – tzw. dochody niepodatkowe, czyli m.in. dywidendy (o 5,3 mld zł), środki z różnic kursowych (wynik osłabienia złotego). Ponad 8 mld zł ma pochodzić z budżetu UE oraz tzw. innych źródeł. Ostatecznie tegoroczne wpływy do budżetu mają wynieść 272,9 mld zł i będą niższe o 30,1 mld zł niż wcześniej planowano.

Nowelizacja ta ma ponadto usankcjonować zaplanowane przez resort cięcia w wydatkach budżetowych na łączną kwotę ponad 21,13 mld zł. Z tego 10,5 mld zł to ograniczenia w rezerwach celowych, a 9,7 mld zł to oszczędności wynikające ze zmiany finansowania infrastruktury drogowej. Koszty te, zamiast budżetu, poniesie Krajowy Fundusz Drogowy. Sprawozdawca Komisji Finansów Publicznych **Zbigniew Chlebowski** podkreślił, że mimo okrojonego budżetu rząd **Donalda Tuska** i koalicji rządzącej nie zapomina o najuboższych obywatelach dlatego, też m.in. na pomoc osobom niepełnosprawnym, z upośledzeniem umysłowym czy na zakup podręczników, wydatki zostaną w tym roku sfinansowane w dużej mierze z rezerw Ministerstwa Edukacji Narodowej, czyli istotnie z jednej strony są oszczędności wskazane w budżecie państwa, w budżetach wojewodów, natomiast z drugiej strony, nie ma takich możliwości, żeby te ważne cele społeczne nie były w bieżącym roku sfinansowane.

pozytywnie zaopiniowane przez Komisję Finansów Publicznych poprawki dotyczą: zwiększe-



Artur Dunin

nia dochodów i wydatków Komisji Nadzoru Finansowego umożliwiających sfinansowanie zadań wynikających z nowej ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych, przesunięć w budżecie ministra finansów umożliwiających m.in. zwiększenie wynagrodzeń funkcjonariuszy Służby Celnej oraz lepsze wykorzystanie środków z Unii Europejskiej, zwiększenia – co jest bardzo istotne – o 21,6 mln zł środków na Poakcesyjny Program Wsparcia Obszarów Wiejskich. Jak podkreślił **Zbigniew Chlebowski**, w pierwotnym projekcie nowelizacji budżetu była propozycja ograniczenia tej rezerwy o 72 mln zł. Jednakże z uwagi na fakt, że z programu tego korzysta 500 gmin, Ministerstwo Finansów poparło wnioski posłów, że należy ten program kontynuować. Jest także zgoda rządu na kontynuowanie tego programu jeszcze przez kolejne prawie 2 lata – do 2011 r., dlatego też zwiększone zostaną środki dla 500 gmin, które w tym programie uczestniczą o 21,6 mln zł. Biorąc pod uwagę fakt, że w budżecie państwa została jeszcze kwota 15 mln zł, zyskujemy gwarancję, że do końca roku będą sfinansowane wszystkie zobowiązania gmin i że program ten będzie kontynuowany w następnych latach.

W odpowiedzi na zarzuty posłów PiS i złożony wniosek o wotum nieuf-

ności, minister infrastruktury podkreślił że rząd premiera **Donalda Tuska** przyjął za priorytet zadanie poprawy infrastruktury. Przytoczył także słowa byłego generalnego dyrektora dróg krajowych i autostrad, który powiedział m.in. że: – Budowa wielu tras m.in. ekspresowej nr 5 łączącej Wrocław z Poznaniem była nie-realna od samego początku. Decyzja o jej wpisaniu do planu zapadała z przyczyn politycznych. Podsumował dokonania 2 lat rządów PiS-u (105 km, zagwarantowanych w umowach na budowę autostrad) porównując do 20 miesięcy rządów koalicji PO–PSL. Podkreślił, że w tym czasie podpisano umowy gwarantujące:

- 426 km autostrad,
- 860 km dróg ekspresowych (z czego 814 km jest w tej chwili w trakcie budowy).

Omówił pozyskane z Brukseli środki do budżetu zasilającego Krajowy Fundusz Drogowy.

Ponadto podkreślił, że rząd **Donalda Tuska** jako pierwszy przeznaczył gigantyczne środki z budżetu na rekompensaty dla spółek kolejowych – 2160 mln zł. Dzięki oddłużeniu Przewozów Regionalnych doprowadził do zmiany właściciela spółki PKP Przewozy Regionalne, którymi dziś są samorządy. Zapowiedział także budowę polskiego TGV od 2014 r.

Sejmowa Komisja Infrastruktury negatywnie zaopiniowała wnioski posłów PiS o wyrażenie wotum nieufności wobec ministra infrastruktury. Głosowanie nad tym wnioskiem odbyło się w dniu 17 lipca 2009 r. i poparło go 178 posłów, a większość konieczna do odwołania ministra wynosiła minimum 231 głosów. Przeciwno wnioskowi głosowało 232 posłów, od głosu wstrzymało się 13.

Na 46. i 47. posiedzeniu Sejmu odbyły się łącznie 54 głosowania w tym dotyczące m.in.:

- projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi,
- projektu ustawy – Przepisy wpro-

wadzające ustawę o finansach publicznych,

- ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej,
- ustawy – Prawo budowlane oraz ustawy o gospodarce nieruchomościami.

W trakcie obrad Sejmu miało miejsce także posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, podczas którego omówiono informację Sekretarza Stanu **Kazimierza Plocke** dotyczącą rozdysponowania dodatkowych środków otrzymanych w 2009 r. z Unii Europejskiej. W ramach realizacji tzw. European Economy Recovery Plan (EERP), budżet Europejskiego Funduszu Rolnego na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich zostanie zwiększony o 1,02 mld euro. Polsce przypadnie około 170 mln euro do wydatkowania w ramach PROW 2007–2013.

Zgodnie z ustaleniami Komitetu Monitorującego PROW na lata 2007–2013 z dnia 23 czerwca br. środki te zostaną rozdysponowane w następujący sposób:

- ok. 60% kwoty dodatkowych środków przeznaczonych zostanie na działanie „Modernizacja gospodarstw rolnych” – na projekty dotyczące restrukturyzacji gospodarstw mleczarskich;
- ok. 20% kwoty dodatkowych środków przeznaczonych zostanie na działanie „Poprawianie i rozwijanie infrastruktury związanej z rozwojem i dostosowaniem rolnictwa i leśnictwa” – na projekty w zakresie retencjonowania wody;
- ok. 20% kwoty dodatkowych środków przeznaczonych zostanie na działanie „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej” – na projekty w zakresie wykorzystywania energii odnawialnej oraz projekty związane z budową infrastruktury szerokopasmowego Internetu na obszarach wiejskich.

Artur Dunin

**Posel na Sejm VI kadencji,
Członek Sejmowej Komisji
Rolnictwa i Rozwoju Wsi**

Tradycją się już stało, że w powiecie międzychodzkiem, tuż przed żniwami, organizowane jest Forum Rolnicze. W tym roku Wielkopolska Izba Rolnicza wspólnie ze starostą międzychodzkiem zorganizowała Forum 10 lipca w sali zajazdu "Monika" w Gorzynie. W spotkaniu oprócz rolników, przedstawiciele lokalnych władz samorządowych, Inspekcji Weterynaryjnej oraz ARiMR uczestniczyli również posłowie na Sejm VI kadencji: Stanisław Kalemba i Romuald Ajchler.

Na początku obrad **Artur Szulce**, przedstawiciel Grupy Concordia przedstawił zasady obowiązkowych ubezpieczeń upraw rolniczych oraz ofertę swojej firmy. Temat ten wywołał dyskusję wśród zebranych ze względu na powiązania z dopłatami obszarowymi. Firmy ubezpieczeniowe, od czasu kiedy istnieje obowiązek ubezpieczeń upraw rolniczych, znacznie

Forum rolne w Gorzynie

podniosły stawki, mimo że są dopłaty, to i tak są to kolejne niemałe koszty dla rolników. Poza tym ubezpieczyciele niechętnie ubezpieczają od wystąpienia suszy, a nawet jak zawrą umowę ubezpieczeniową, to są stwarzane problemy z wypłatami odszkodowań. Rolnicy zwracali uwagę na fakt, że ziemie kl. VI firmy ubezpieczeniowe nie chcą ubezpieczać od skutków suszy, ale co ma zrobić rolnik, który ma tylko 20% ziemi klasy wyższej niż VI, a jest obowiązek ubezpieczenia 50% upraw.

Co prawda ten rok jest wyjątkowy jeśli chodzi o opady, ale zwykle susza powtarza się cyklicznie co niesie za sobą określone problemy związane z gospodarką wodną regionu. Rolnikom przedstawiona została również bardzo ciekawa oferta skupu słomy oraz zboża przez **Eugeniusza Nowickiego** z firmy Woodwaste sp. z o. o. z Przytocznej. Firma



ta zajmuje się wytwarzaniem peletów, brykietów, nie tylko ze słomy, ale również i innych surowców.

Posel **Stanisław Kalemba** odniósł się do prowadzonego obecnie programu zwalczania choroby Aujeszky'ego oraz reformy KRUS. Największą dyskusję wywołała jednak ustawa o kształtowaniu ustroju rolnego

państwa oraz przekazywanie ziemi z zasobów Agencji Nieruchomości Rolnych rolnikom. Zgłaszano wiele uwag co do rozdysponowania przez ANR ziemi, zawyżania cen, zasad organizowania przetargów itd. Rolnikom bardzo nie podoba się zawyżanie cen przez ANR i wyodrębnianie małych obszarów dla rolników indywidual-

nych, a na dodatek działek mało atrakcyjnych pod względem wskaźnika bonitacji. Dlaczego tak się dzieje, że dla wielkich obszarów ziemia jest dostępna, a dla zwykłych rolników jej nie ma? Na to i wiele innych pytań starali się odpowiedzieć obecni na spotkaniu posłowie z dwóch różnych obozów. Posel **Romuald Ajchler** – Klub Poselski Lewica, uważa, że rolnicy to by chcieli wszystko za darmo. Natomiast zdaniem posła **Kalemba** – PSL rolnicy nie chcą niczego za darmo, zwłaszcza rolnicy wielkopolscy. Jak podkreślił poseł **Kalemba**, rolnicza społeczność domaga się przede wszystkim sprawiedliwego i uczciwego traktowania.

Na zakończenie obrad **Krzysztof Kwiatkoń**, członek zarządu Wielkopolskiej Izby Rolniczej podsumował dyskusję oceniając Forum za udane. Poinformował też o działaniach WIR, które są zbliżone z oczekiwaniami rolników i o których również była mowa podczas Forum w Gorzynie.

**Marta Ceglarek,
Witold Przybył
WIR**

Nowe zasady w ubezpieczeniu społecznym rolników

Z dniem 1 października 2009 r. wchodzi w życie przepisy ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z 2009 r. Nr 79, poz. 667).

Nowelizacja ustawy wprowadza następujące zmiany:

1. Ubezpieczenie społeczne rolników będzie przysługiwało jedynie w okresie, w którym zostały spełnione warunki do objęcia tym ubezpieczeniem, a ustanie od dnia następującego po dniu, w którym ustana okoliczności uzasadniająca podleganie temu ubezpieczeniu. (Obecnie obowiązuje kwartalny okres ubezpieczenia.)

2. Składki będą miały wymiar miesięczny. W przypadku, gdy okres podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników będzie krótszy niż miesiąc, składki zostaną obliczone proporcjonalnie do liczby dni podlegania ubezpieczeniu. Oznacza to, że składka na ubezpieczenie będzie wymierzana jedynie za faktyczny okres podlegania ubezpieczeniu.

3. Miesięczna składka na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie za każdą osobę (w tym także za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą) podlegającą temu ubezpieczeniu w pełnym zakresie będzie miała równą wysokość (odpowiadającą jej pojedynczemu wymiarowi).

4. Składka miesięczna za każdego ubezpieczonego, podlegającego ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu wynosić będzie 10% emerytury podstawowej (aktualnie składka na to ubezpieczenie jest opłacana w wymiarze kwartalnym, odpowiadającym kwocie 30% emerytury podstawowej).

5. Rolnik prowadzący dodatkowo pozarolniczą działalność

gospodarczą będzie zobowiązany do opłacania miesięcznej składki emerytalno-rentowej w jej podwójnym wymiarze. Natomiast na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie składka za te osoby opłacana będzie w pojedynczej wysokości, tak samo jak za pozostałych ubezpieczonych, którzy pozarolniczej działalności gospodarczej nie prowadzą.

Dla części osób ubezpieczonych w Kasie nowelizacja ustawy wprowadza zróżnicowany wymiar składki emerytalno-rentowej. A zatem:

6. Rolnik, którego gospodarstwo rolne obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 50 ha przeliczeniowych, będzie zobowiązany opłacać podstawową składkę w wysokości 10% emerytury podstawowej oraz dodatkowo składkę emerytalno-rentową za każdego podlegającego w jego gospodarstwie rolnika i jego małżonka, w wysokości:

- 12% emerytury podstawowej – w przypadku gdy gospodarstwo rolne obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 50 ha przeliczeniowych,
- 24% emerytury podstawowej – w przypadku gdy gospodarstwo rolne obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 100 ha przeliczeniowych,
- 36% emerytury podstawowej – w przypadku gdy gospodarstwo rolne obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 150 ha przeliczeniowych,
- 48% emerytury podstawowej – w przypadku gdy gospodarstwo rolne obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 300 ha przeliczeniowych.

7. Ubezpieczenie na wniosek będzie następowało od dnia wskazanego we wniosku o objęcie ubezpieczeniem, nie wcześniej jednak niż od dnia, w którym wniosek został złożony, a ustanie od dnia wskazanego w oświadcze-

niu złożonym przez ubezpieczonego, nie wcześniej jednak niż od dnia, w którym oświadczenie zostało złożone w Kasie albo od pierwszego dnia okresu, za który składka nie została opłacona.

8. Ubezpieczenie osób prowadzących dodatkowo pozarolniczą działalność gospodarczą lub współpracujących przy jej prowadzeniu, które:

- nie zachowują ustawowego terminu na złożenie oświadczenia o rozpoczęciu prowadzenia tej działalności lub współpracy przy jej prowadzeniu – ustaje od dnia rozpoczęcia wykonywania tej działalności lub współpracy,
- nie zachowują ustawowego terminu na złożenie zaświadczenia o wysokości podatku należnego od przychodów z tej działalności za poprzedni rok podatkowy – ustaje z dniem, do którego ubezpieczony był zobowiązany złożyć przedmiotowe zaświadczenie.

Nowelizacja ustawy nie zmienia dotychczasowych terminów opłacania składek. Składka za każdy miesiąc w danym kwartale będzie do zapłaty w nieprzekraczalnym terminie do końca pierwszego miesiąca kwartału.

Wyjątek stanowi przesunięty zgodnie z zapisem ustawy zmieniającej termin płatności składek należnych za miesiące: październik, listopad i grudzień 2009 r., który przypada 31 grudnia 2009 r. Przed upływem tego terminu, tj. zgodnie z przepisami ustawy zmieniającej – do dnia 30 listopada 2009 r. Kasa poprzez swoje jednostki terenowe:

- doręczy rolnikom obowiązującym do opłacenia składek informację o wysokości miesięcznych składek należnych do zapłaty w czwartym kwartale 2009 r.
- wyda rolnikom posiadającym gospodarstwa rolne o powierzchni powyżej 50 ha przeliczeniowych decyzje stwierdzające obowiązek opłacania i ustalające wymiar dodatkowej składki miesięcznej na ubezpieczenie emerytalno-rentowe.

W sytuacji, gdy po wejściu w życie nowych przepisów rolnik opłaci składki na ubezpieczenie społeczne rolników za cały kwartał, a następnie w trakcie kwartału przestanie podlegać temu ubezpieczeniu, powstała nadpłata zostanie rozliczona zgodnie z przepisami art. 41b ust. 10–15 ustawy o ubezpie-

czeniu społecznym rolników. Oznacza to, że nadpłacone lub nienależnie opłacone składki zostaną z urzędu zaliczone na poczet zaległych lub bieżących składek, a w razie ich braku – na poczet przyszłych składek, chyba że płatnik złoży wniosek o ich zwrot. Zwrotowi podlegają nadpłacone lub nienależnie opłacone składki, jeżeli są one wyższe od kwoty stanowiącej równowartość sumy kosztów powiadomienia płatnika o nadpłacie listem poleconym oraz kosztów jej zwrotu. Wówczas Kasa zawiadamia płatnika o kwocie nadpłaconych lub nienależnie opłaconych składek podlegających zwrotowi, a płatnik może, w terminie 7 dni od dnia otrzymania zawiadomienia, złożyć wniosek o zwrot nadpłaconych lub nienależnie opłaconych składek.

W razie braku przyszłych należności z tytułu składek, nadpłacone lub nienależnie opłacone składki zostaną płatnikowi składek zwrócone z urzędu. Prawo do zwrotu składek przedawnia się po upływie 10 lat od terminu ich wymagalności i wówczas składki nie podlegają zwrotowi.

Źródło: KRUS

Sposób obliczania składki emerytalno-rentowej od dnia 01.10.2009 r.	Podstawa wymiaru	Kwota miesięcznej składki – w zł
dla ubezpieczonych w gospodarstwach rolnych o pow. do 50 ha przeliczeniowych.	składka podstawowa = 10% emerytury podstawowej	68,00
dla ubezpieczonych w gospodarstwach rolnych o pow. powyżej 50 ha przelicz. do 100 ha przeliczeniowych	składka podstawowa + 12% podstawy wymiaru	149,00
dla ubezpieczonych w gospodarstwach rolnych o pow. powyżej 100 ha przelicz. do 150 ha przeliczeniowych	składka podstawowa + 24% podstawy wymiaru	230,00
dla ubezpieczonych w gospodarstwach rolnych o pow. powyżej 150 ha przelicz. do 300 ha przeliczeniowych	składka podstawowa + 36% podstawy wymiaru	311,00
dla ubezpieczonych w gospodarstwach rolnych o pow. powyżej 300 ha przeliczeniowych	składka podstawowa + 48% podstawy wymiaru	392,00
składka za domownika, niezależnie od wielkości gospodarstwa, obowiązuje w pojedynczym, podstawowym wymiarze	składka podstawowa	68,00

Ustalenia zasad współpracy

Z inicjatywy zarządu Krajowej Rady Izb Rolniczych 23 lipca br. w Teresinie prezesi wojewódzkich izb rolniczych spotkali się z dyrektorami Oddziałów Regionalnych Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. W spotkaniu uczestniczyli również przedstawiciele zarządu KRIR, kierownictwa KRUS, a także podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi **Tadeusz Nalewajk**.

Celem debaty było wspólne ustalenie zasad współpracy w zakresie szacowania szkód na wypadek klęsk żywiołowych oraz inicjatyw dotyczących propagowania bezpieczeństwa pracy w gospodarstwach rolnych. Wizyta w Teresinie była także okazją do szczegółowego omówienia zmian legislacyjnych wynikających z nowelizacji ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, które ze strony KRUS

przedstawiła **Irena Frąszczak**, radca prezesa KRUS-u. Następnie dyskutowano na temat zasad realizacji przez Kasę niektórych zadań objętych pomocą *de minimis* oraz wyników z tego faktu obowiązków administracyjnych. Omówiono także zeszłoroczną realizację przez samorząd rolniczy wypłat pomocy finansowej z Funduszu Składowego Ubezpieczenia Społecznego Rolników dla poszkodowanych w wyniku wicher i deszczy nawałnych z pięciu województw najbardziej dotkniętych kataklizmami pogodowymi. Ponadto **Bogusław Uljasz**, drugi zastępca prezesa KRUS zaprosił przedstawicieli samorządu rolniczego na wrześniową konferencję organizowaną w ramach Międzynarodowego Stowarzyszenia Instytucji Zabezpieczenia Społecznego ISSA, gdzie KRUS uczestniczy w pracach Sekcji Rolnictwa.

Natomiast spotkanie prezesów wojewódzkich izb rolniczych z wiceministrem Tadeuszem Nalewajkiem było także okazją do poruszenia innych pilnych tematów niezwiązanych bezpośrednio z KRUS. Przedstawiciele samorządu rolniczego, korzystając z możliwości bezpośredniej dyskusji z członkiem ścisłego kierownictwa resortu rolnictwa, poruszyli m.in. kwestię przyszłości doradztwa rolniczego w kontekście tzw. ustawy kompetencyjnej, zmian w kryteriach przyznawania pomocy finansowej dla młodych rolników w ramach działania PROW 2007–2013, nadmiernego zdaniem środowiska rolniczego importu do Polski artykułów rolno-spożywczych z krajów trzecich. Obrady zakończono dwustronnymi deklaracjami organizacji w przyszłości podobnych spotkań, które miałyby na stałe wpisać się do kalendarza wydarzeń obu instytucji.

Adam Stępień
Biuro KRIR

Z myślą o wiejskich dzieciach

W tym roku z myślą o dzieciach rolników Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego przygotowała 1600 miejsc na dziewięciu wakacyjnych turnusach rehabilitacyjnych. W czasie 21-dniowego wypoczynku dzieci będą korzystać z licznych zabiegów wspomagających leczenie wad postawy i schorzeń dróg oddechowych.

– W trosce o zdrowie i dobre samopoczucie zapewniamy dzieciom rolników ubezpieczonych w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego wypoczynek i dostęp do specjalistycznych zabiegów leczniczych w nowoczesnych Centrach Rehabilitacji Rolników w Iwonicy, Jedlcu, Horyńcu Zdroju i Szklarskiej Porębie oraz we współpracujących z Kasą sanatoriach – mówi **Henryk Smolarz**, prezes KRUS.

Podczas każdego turnusu wychowawcy swoim podopiecznym w czasie wolnym od zajęć rehabili-

tacyjnych organizują różne zabawy i konkursy. Dzieci uczestniczą też w pogadankach o zasadach bezpiecznej pracy oraz ochronie zdrowia i życia w środowisku wiejskim.

– W każdym gospodarstwie rolnym jest wiele codziennych, uciążliwych prac. Również wam powierzane są niektóre obowiązki. Aby wiedzieć jak prawidłowo i bezpiecznie pomagać w gospodarstwie, po powrocie do domu obejrzycie razem z rodzicami film rysunkowy przygotowany specjalnie dla was – czytamy w liście prezesa Smolarza skierowanym do tegorocznych uczestników wakacyjnych turnusów rehabilitacyjnych.

Jak udało się nam dowiedzieć, od 1993 roku na turnusach rehabilitacyjnych przebywało już ponad 20 tysięcy dzieci rolników uprawnionych do świadczeń z Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

WOP

Odpowiedź na nowe wyzwania rynku rzepakowego

Tilmor 250 EC

W ostatnich latach wzrosła popularność uprawy rzepaku zarówno w Polsce, jak i w krajach sąsiednich, ale coraz większa popularność, częstsze występowanie tej rośliny w płodozmianie, a jednocześnie wprowadzanie uproszczeń w agrotechnice powoduje zwiększenie szkód wywołanych przez choroby.

Głównymi patogenami porażającymi rzepak już jesienią są grzyby z rodzaju *Phoma*. W związku ze zmianami klimatycznymi, ciepłą i wilgotną pogodą jesienią, już od kilku lat obserwujemy zwiększone zagrożenie grzybami powodującymi suchą zgniliznę. Średnia ilość zabiegów oraz dawka preparatów stosowanych jesienią znacznie wzrosła, nie tylko na terenie naszego kraju, ale głównie u naszych sąsiadów w Niemczech.

Tilmor 250 EC to odpowiedź na nowe wyzwania rynku rzepakowego. Jest bowiem doskonałym rozwinięciem technologii zapoczątkowanej przez Horizon 250EW, to krok naprzód. Tilmor posiada wszystkie najlepsze cechy Horizonu i dodatkową skuteczność zwalczania suchej zgnilizny. Jest zatem doskonałym produktem do ochrony rzepaku jesienią i wczesną wiosną, bardzo dobrze wyważoną kombinacją fungicydu wraz z efektem regulacyjnym, jest niejako podwójnym atakiem jesienno-wiosennym i fungicydowo-regulacyjnym.

Jest to koncentrat do sporządzania emulsji wodnej o działaniu systemicznym, do stosowania zapobiegawczego i interwencyjnego w ochronie rzepaku ozimego i jarego przed chorobami grzybowymi. Produkt do stosowania jesienią w stadium 4–8 liści rzepaku. Bardzo skutecznie zwalcza choroby: suchą zgniliznę, czerń krzyżowych i szarą pleśń, cylindrosporiozę, mączniaka rzekomego i mączniaka prawdziwego, a także wykazuje dodatkowo korzystny wpływ na rozwój roślin rzepaku – efekt

regulacyjny jesienią, pobudzenie systemu korzeniowego, zmiana pokroju rzepaku, zwiększona zimotrwałość. Zalecana dawka jesienią 0,75 l/ha. Produkt należy stosować także wczesną wiosną, w fazie wzrostu pędu głównego do zwalczania chorób rozwijających się wiosną oraz zapobiegania wyleganiu, poprawia wigor roślin i kondycję całej plantacji. Zalecana dawka wiosną 1 l/ha.

Produkt polecany jest również do stosowania w rzepaku jarym. W fazie wzrostu pędu głównego dawka w rzepaku jarym 0,75–1 l/ha. Zalecana ilość wody: 200–400 l/ha, zalecane opryskiwanie – drobnokropliste.

Najważniejszą korzyścią ze stosowania produktu to zysk przeliczony na pieniądze, zysk w plonie, a potencjalny plon rzepak tworzy już jesienią, to wtedy w kątach liści zawiązują się pędy boczne. W związku z tym, jesienią plantacje rzepaku należy otoczyć szczególną troską. Właśnie po to został stworzony Tilmor – doskonała kombinacja fungicydu i regulatora wzrostu, biorąc pod uwagę narastające zagrożenie ze strony patogenów chorobotwórczych jesienią.

Małgorzata Gago
Bayer Crop Science

TILMOR: Kluczowe korzyści dla rolnika



Wdobie coraz większej konkurencji na rolnym rynku żywnościowym sprawiającym, że ceny sprzedaży produktów rolnych często oscylują na granicy opłacalności, warto znaleźć inne źródła dochodu. Dlatego każdy sposób efektywnego wykorzystania ziemi, czyli osiągnięcia dochodów z jej posiadania jest dobrze postrzegany. A jeżeli przy okazji zyski są bardzo znaczne w stosunku do włożonej pracy, to tylko temu przykłada się. I taka możliwość zarabiania w przeważającej części Polski, tam gdzie są dobre wiatry, istnieje. Wystarczy wynająć teren pod budowę elektrowni wiatrowej. Rocznie z hektara można mieć kilka dziesiątek tysięcy złotych, a przy okazji na części danego terenu można też coś uprawiać.

Energetyka wiatrowa

Zyski i zagrożenia

kój. Mam stały i pewny dopływ dużej gotówki, obrabiam spory kawałek wynajętego arealu. Najprawdopodobniej niedługo podpiszę kolejną umowę i będę miał spokój. Pracować będę dla przyjemności, a nie z ciągłą troską o utrzymanie rodziny.

Dzierżawca uzyskuje różne korzyści finansowe podpisując umowę na wynajem gruntu pod elektrownie wiatrowe. Są to dochody już w trakcie przygotowania inwestycji, jej realizacji, jak i potem w trakcie eksploatacji.

Korzyści ma też sama gmina, gdyż dzierżawca wnosi do niej różne opłaty i podatki m.in. grunty, od wartości inwestycji, za zmiany w wyglądzie krajobrazu. Gmina, na której terenie jest elektrownia wiatrowa ma też większe możliwości uzyskania unijnych dotacji, proekologicznych kredytów. Zwiększają się jej szanse na pozyskanie innych inwestorów.

Jednak wśród części rolników panuje duży dystans do przekazywania w dzierżawę swoich gruntów, obawiają się, że nie tylko nie uzyskają oczekiwanych zysków, ale będą generować straty.

– Czasami spotykamy się z tego rodzaju postawami – wyjaśnia **Dariusz Balcer**, z firmy Wind and Power budującej elektrownie wiatrowe – wtedy dla przekonania wątpiących pokazu-

jemy im drogę, jaką powinni pójść, by do inwestycji tego typu się przekonali. Przede wszystkim, by zapoznali się z funkcjonującymi inwestycjami i z zyskami, jakie osiągają rolnicy, którzy już działki przekazali. Uczulamy ich, by spokojnie i dokładnie czytali umowy, które podpisują. Nawet cza-

sem warto wynająć zaufanego prawnika i zlecić mu analizę takiej umowy, bo konsekwencje podpisania złej mogą być bardzo bolesne. Na rynku są firmy, które próbują nieuczciwie zarabiać. My wprost przeciwnie, pragniemy, by była symbioza i żebyśmy wszyscy byli zadowoleni. Dlatego spokojnie

punkt po punkcie realizujemy wszelkie zobowiązania, by dana inwestycja była budowana w sposób rzetelny. Może trwać to trochę dłużej, ale za to z korzyścią dla wszystkich.

Energetyka odnawialna, w tym wiatrowa, będzie się dalej rozwijać i to w dość szybkim tempie. I z pewnością jest pewien sposób na zarabianie pieniędzy, a przynajmniej na uzupełnianie domowego budżetu. Firmy uczciwe, takie jak Wind and Power, mają na nim szanse, te, które próbują tylko szybko zarobić nie, gdyż więcej czasu spędzą w sądach niż na placach budowy kolejnych elektrowni.

Andrzej Kazimierski



– Mam to szczęście, że już od pięciu lat dzierżawię dwadzieścia hektarów firmie budującej elektrownie wiatrowe – mówi pan Janusz W., rolnik z regionu Polski Północnej – długo wahałem się nim podpisać umowę na ponad 20 lat, ale teraz mam spo-

AGRO SHOW 2009
XI MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA ROLNICZA

25–28 września
Bednary k. Poznania, gmina Pobiedziska

wstęp wolny
bezpłatny parking
darmowy katalog wystawy
dofinansowanie dojazdów grupowych
pokazy maszyn w pracy
indywidualne polętka pokazowe

Najlepsza forma dla rolnictwa

ORGANIZATOR WYSTAWY
POLSKA IZBA GOSPODARCY MASZYN I URZĄDZEŃ ROLNICZYCH
ul. Poznańska 118, 67-100 Toruń
tel. +48 (056) 651 47 40, 603 21 25, fax +48 (056) 651 47 44, e-mail: biuro@pigmur.pl

Informacje o wystawie oraz zasadach dofinansowania dojazdów znajdziesz na stronie
www.agroshow.pl

Honorowy patronat:
Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Patronat medialny:
Telewizja Polska S.A. Program 1

POLSKA IZBA GOSPODARCY MASZYN I URZĄDZEŃ ROLNICZYCH

Rolnicy na medal

Specjalistyczne gospodarstwo w Grzmiącej

Gospodarstwo rolne Bogusławy i Jana Pituchów położone jest na terenie gminy Bytów, w miejscowości Grzmiąca, w województwie pomorskim.

W sierpniu minęło jedenaście lat odkąd Bogusława i Jan Pituchowie prowadzą prywatną mleczarnię. Rolnictwem zajęli się ponad 30 lat temu. Pani Bogusława urodziła się w Miastku. Jako bardzo młoda dziewczyna podjęła decyzję o przeprowadzeniu się na wieś, gdzie mąż Jan, po ojcu odziedziczył 25-hektarowe gospodarstwo. Obydwoje nie mają wykształcenia rolniczego: ona jest budowlanicem, on – technikiem strażakiem.

Gospodarstwo wyspecjalizowało się w produkcji mleka, posiada 28 krów mlecznych. Obora objęta jest kontrolą użyteczności mlecznej i znajduje się pod stałą kontrolą weterynaryjną. Gospodarstwo jest w pełni zmodernizowane, posiada sprzęt rolniczy, który jest systematycznie uzupełniany i udoskonalony.

Produkcja roślinna zajmuje 42 hektary użytków rolnych i całkowicie podporządkowana jest produkcji zwierzęcej. Całość upraw przeznaczona jest na produkcję pasz na własne potrzeby sianokiszonki, kiszonki, śrutu.

Cała produkcja mleka z gospodarstwa przetwarzana jest na twaróg i śmietanę.

Produkcją twarogu pani Bogusława zajmowała się już wcześniej, robiła go domowym sposobem. Białe ser sprzedawała okolicznym mieszkańcom – z bardzo dużym powodzeniem. Duży popyt na produkty pani Bogusławy przekonał ją, by stworzyć profesjonalny zakład produkujący wyroby mleczne na większą skalę. Do tego jednak potrzebna była przede wszystkim odwaga i upór w dążeniu do celu. Państwo Pituchowie doszli do wniosku, że może to

być dochodowy interes. Postanowili spróbować i udało się.

Najgorsze jednak było przed nimi. Zezwolenia, pozwolenia, zgody, to mnóstwo nowych dokumentów, jakie musieli zdobyć przed rozpoczęciem inwestycji.

Kryteria, jakie musieli spełnić były bardzo wysokie.



Na początek trzeba było zaadaptować pomieszczenia, kupić sprzęt i przejść wszelkie kontrole. W budynku mleczarni znajduje się 13 pomieszczeń, są 3 wejścia, z których każde ma inne przeznaczenie – wejście personelu, wyjście gotowych produktów, przyjmowanie surowca, wejście na opakowanie i pojemniki. Każde wejście poprzedzone jest przesłonką.

W hali produkcyjnej znajduje się: wirówka, pasteryzator, 2 wanny twarogarskie, stół serowarski, zlewozmywak, 1 stół, waga, zgrzewarka do śmietany, nóż do krojenia skrzepu, czerpaki.

Pierwsze urządzenia niezbędne do uruchomienia produkcji twarogu i śmietany w większej części odkupiono od byłej mleczarni bytowskiej. Z upływem czasu sprzęt podlega wymianie na nowszy i bardziej nowoczesny, usprawniający pracę.

Produkcją twarogu i śmietany zajmuje się pani Bogusława, której pomaga córka Aleksandra. Natomiast pan Jan opiekuje się oborą, doi i karmi krowy, Ponadto do jego obowiązków należy dystrybucja produktów wytworzonych przez żonę.



się je żywymi kulturami bakterii. Po otrzymaniu odpowiedniego skrzepu mleko stopniowo podgrzewa się i gdy skrzep odejdzie 1 cm od ściany podgrzewacza kroi się go na „ziarnko” (kwadraty). Gdy serwatka podejdzie do góry jest usuwana. Kiedy osiągnie temperaturę 50° C, a „ziarnko” jest odpowiednio twarde, wybiera się je na sito ociekowe. Po ostygnięciu twaróg pakowany jest w pergamin i schładzany w szafie chłodniczej. Tygodniowo pani Bogusława wytwarza 300 kg surowca. W sezonie letnim jest go nawet więcej.

Technologia produkcji śmietany

Odwierowana śmietana i znormalizowana tzn. zawartość tłuszczu musi wynosić 18%. Spasteryzowana do 95° C – pasteryzacja długotrwała, następnie schłodzona jest do 30° C i ukwaszona żywymi kulturami bakterii Hanse- na i dokładnie wymieszana. Po jednej godzinie rozlewana jest do plastikowych kubków 200 ml. Kubki przykrywa się plastikami i zgrzewa. Przez jedną dobę dojrzewa w pomieszczeniu o stałej temperaturze ok. 20° C. Gdy dojrzeje schłodzona zostaje do temperatury poniżej 6° C i nadaje się do spożycia.

Tygodniowo do sprzedaży przygotowanej w ten sposób śmietany jest około 150 litrów.

Dystrybucja gotowych wyrobów do punktu sprzedaży

Schłodzony twaróg pakowany jest w woreczki foliowe i układany w plastikowe pojemniki. Twaróg powinien być tak układany, aby nie stracił kształtu. Śmietana w kubeczkach pakowana jest w kartoniki po 20 sztuk.

Samochód do przewozu gotowych wyrobów spełnia wymagania sanitarne. Część pojazdu, gdzie znajduje się towar jest oddzielona od kierowcy. Spód samochodu wyłożony jest blachą ze stali nierdzewnej, na której ułożone są drewniane kraty. Na kratkach układane są plastikowe pojemniki z towarem. Towar rozwożony jest 3 razy w tygodniu do sklepów, stołówek i piekarni na terenie gminy Bytów – przez producenta.

Bogusława mimo ciężkiej pracy ma jeszcze siły i chęci na to, by przyjmować gości, którzy chcą zobaczyć, w jaki sposób wytwarza się tak pyszny twaróg. Chętnie opowiada o swojej pracy i w jaki sposób do tego doszła.

W gospodarstwie praktykę odbywają uczniowie i studenci. Często gościem jest młodzież z zespołu Szkół Ekonomiczno-Rolniczych w Bytowie. Są również praktykanci z Akademii Rolniczej ze Szczecina oraz Centrum Kształcenia Ustawicznego w Łodzi.

Gospodarstwo otrzymało wyróżnienie w konkursie „Najlepsze gospodarstwo praktycznej nauki zawodu”.

Gospodyni chce jeszcze zacząć produkcję masła na większą skalę. Myśli też o produkcji naturalnych jogurtów. To jednak wiąże się z kolejnymi problemami i zmianą organizacji pracy. Jednak jej wieloletnie doświadczenie i upór pozwoli na wdrożenie tych pomysłów. W tych zamiarach na pewno pomoże jej mąż i córka, która chce kontynuować pracę w gospodarstwie rodziców.

Bogusława Pituch zapytana czy jeszcze raz podjęłaby się pracy w gospodarstwie, bez zastanowienia odpowiada – tak. Mówi, że ciężko było, ale warto. Ich dochody zmieniły się, mogą dzięki przetwórci i zyskom z niej inwestować i rozwijać się. Dzięki tym dochodom mogą wykształcić dzieci i zapewnić w miarę dobry byt.

Gospodarstwo, by spełniać normy i wszystkie wymagania nakładane przez instytucje kontrolujące musi ciągle się modernizować, a także powiększać swój asortyment by utrzymać się na rynku.

W tym roku Lubuska Izba Rolnicza pierwszy raz samodzielnie organizowała kolonie dla dzieci rolników z naszego regionu. Turnus kolonijny rozpoczął się 19 lipca i trwał do 1 sierpnia br. Grupa 45 dzieci po przyjeździe została zakwaterowana w Ośrodku Wypoczynkowo-Kolonijnym w Dźwirzynie.

Podczas pobytu dzieci na kolonii był realizowany plan pracy z uwzględnieniem zajęć w ramach promocji i profilaktyki zdrowotnej korzystając z walorów klimatycznych i krajoznawczych. Zorganizowane zostały 3 wycieczki autokarowe, podczas których dzieci zwiedziły Mini ZOO w Zieleniewie, Kołobrzeg oraz Woliński Park Narodowy. W Zieleniewie odbywały się zajęcia i zabawy w wiosce indiańskiej (przejażdżka konno i na wielbłą-

Dzieci rolników wypoczywały w Dźwirzynie

dzie, minizoo, strzelanie z łuku, itp.), w Kołobrzegu rejs statkiem, zwiedzanie miasta: konkatedra, ratusz, latarnia morska, pomnik zaślubin z morzem, Muzeum Oręża Polskiego, spacer wzdłuż Parsęty oraz wesołe zabawy „Piracka przygoda”. Woliński Park Narodowy: latarnia morska w Niechorzu, Trzęsacz – wybrzeże klifowe, resztki kościoła (pokaz niszczonej działalności fal morskich), południk 15 stopni, „Żubrowisko” – przygoda Wolińskiego PN i Muzeum Przyrodnicze w Międzyzdrojach, moło, Aleja Gwiazd, Jezioro Turkusowe, Kamień Pomorski – Katedra. Podczas spaceru po Dźwirzynie były nad jeziorem Resko, gdzie poznały jego historię oraz wyszukiwały „Rybackie domy” z pierwszego osadnictwa w Dźwirzynie, odwiedziły także miejscowego rzeźbiarza ludowego. Dzieci były również w Oceanarium, a w ostatni dzień także w Parku Wodnym w Kołobrzegu. Dodatkowo dzieci miały wiele turniejów



oraz gier i zabaw zorganizowanych na terenie ośrodka. Nie zabrakło również chrztu kolonijnego, który został przygotowany przez najstarszą grupę „MEDUZY”, rzeźby z piasku, dyskotek, karaoke. Podczas kolonii dzieci przygotowały widowisko słowno-muzyczne „Kolonijny konkurs tańca”, w którym występowało 3/4

uczestników kolonii, a całość przygotowała wychowawczyni II grupy „FALE MORSKIE”. Najmłodsza grupa „BURSZTYNKI” najchętniej wykonywała prace plastyczne.

Codziennie odbywały się też pogadanki na temat bezpieczeństwa i higieny. Poruszono tematy: BHP na kolonii, bezpieczne poru-

szanie się po budynku, BHP kąpiele w morzu (ratownik wodny) i kąpiele słonecznej, dlaczego należy chronić głowę przed słońcem, jak i dlaczego należy chronić ciało przed słońcem, higiena wieku dorastania (rozmowa z pielęgniarką), pogadanka i ćwiczenia praktyczne z pierwszej pomocy przedmedycznej poprowadzone przez lekarza kolonijnego i pielęgniarkę, zasady bezpiecznego poruszania się po drodze, podróży autokarem i statkiem, pobytu w parku wodnym, pogadanka na temat zdrowego trybu życia i właściwego odżywiania się (kupuj i jedź to – co jest zdrowe), a ponadto spacer po plaży z naturalną inhalacją, gry i zabawy sportowe, dyskoteki, ścieżka zdrowia.

Na koniec każde dziecko od organizatora otrzymało pamiątkowy dyplom oraz zdjęcie swojej grupy w ramce.

**Anna Słowik
Lubuska Izba Rolnicza**

Blżej Instytutu Zootechniki

Żywnienie drobiu odchowywanego ekologicznie

Charakterystyka paszowa najbardziej przydatnych komponentów.

Głównym składnikiem ekologicznych mieszanek paszowych dla drobiu grzebiącego powinna być pszenica. Zboże to jest dobrze wykorzystywane przez ptaki, zawiera umiarkowaną ilość składników antyodżywczych, a obecny w niej enzym fitaza może zwiększać dostępność składników mineralnych i aminokwasów. Co prawda, pszenica zawiera mało barwników ksantofilowych, polepszających zabarwienie jaj i tuszek drobiowych, jednak ze względu na możliwość pobierania przez ptaki ksantofilów z zielenek ma to dużo mniejsze znaczenie niż w produkcji intensywnej. W celu poprawy efektywności ekonomicznej oraz zapewnienia uczucia sytości ptakom część pszenicy można podawać w formie nierozdrobnionej – najlepiej pod koniec dnia.

Śruta kukurydziana jest dobrym źródłem energii i barwników ksantofilowych. Charakteryzuje się bardzo niskim poziomem niestrawnych węglowodanów, a zawarta w niej skrobia jest prawie w całości trawiona i przyswajana. W odchowie ekologicznym, ze względu na drugorzędne znaczenie tempa przyrostu masy ciała, kukurydza jest stosowana w mniejszym zakresie. Pozostałymi zbożami, które mają praktyczne znaczenie w ekologicznym żywieniu drobiu są pszenżyto, jęczmień, żyto i owies. Najbardziej przydatnym z nich jest pszenżyto, ponieważ charakteryzuje się mniejszą niż pozostałe zawartością niestrawnych węglowodanów, które negatywnie oddziałują na procesy trawienia i wchłaniania składników pokarmowych, zwiększając ilość wody w odchodach i mogą powodować wystąpienie problemu mokrej ściółki. Polepszenie wykorzystania paszy w przypadku mieszanek zawierających pszenżyto, jęczmień, żyto lub owies uzyskuje się poprzez użycie odpowiednio dobranych enzymów paszowych.

Oprócz zbóż w gospodarstwie ekologicznym na cele paszowe można również uprawiać rośliny strączkowe. Zaliczają się do nich przede wszystkim: groch siewny, groch pastewny (peluszką), bobik i łubin słodkie (biały, żółty i wąskolist-

ny). Nasiona strączkowych, stosowane jako pasza, zwiększają zawartość białka ogólnego w mieszance. Najmniej białka zawierają groch i peluszką (ponad 20%), natomiast największą ilość żółty (do 40%). Białko strączkowych jest dobrze trawione przez drób, jednak dużą niedogodnością stanowi jego niebilansowany skład (niedobór metioniny). Obecność czynników antyodżywczych o negatywnym działaniu w organizmie ogranicza również udział nasion strączkowych w mieszankach dla drobiu. Dobrym sposobem podniesienia wartości żywieniowej bobiku i łubinów jest obłuszczenie (usunięcie okrywy nasiennej). Wspomnieć należy również o stosunkowo niskim plonowaniu roślin strączkowych, co pogarsza efektywność ekonomiczną ich uprawy, zwłaszcza w porównaniu ze zbożami.

U kur niosących jaja o brązowej skorupie pasze rzepakowe, użyte w nadmiarze, mogą jednak powodować pogorszenie cech organoleptycznych (zapach i posmak rybny). Z tego powodu ich udział w mieszance nie powinien przekraczać 5%.

Po uzyskaniu zezwolenia odpowiedniej instytucji certyfikującej można również stosować drożdże pastewne, które stanowią cenne źródło białka i substancji biologicznie czynnych (m.in. witaminy z grupy B i nukleotydy). Użytecznym surowcem jest także gluten kukurydziany, ponieważ zawiera on 60% białka i ze względu na skład aminokwasowy pozwala na uzupełnienie niedoborów metioniny w mieszankach. Susze z traw i lucerny charakteryzują się stosunkowo dużym udziałem dobrze zbilansowanego białka.



W żywieniu ekologicznym nie mogą być stosowane śruty poekstrakcyjne, natomiast istnieje możliwość stosowania pełnych nasion soi i rzepaku. Obie pasze charakteryzują się znaczną zawartością białka ogólnego, w tym niezbędnych aminokwasów, tłuszczu z dużą ilością kwasów wielonienasyconych i energii. W przypadku soi istotną trudnością jest konieczność zakupu nasion odmiany bez genetycznych modyfikacji. Ze względu na zawartość substancji antyżywniowych, unieczyniających enzymy trawienne, można stosować tylko ogrzewane nasiona soi. Pełne nasiona rzepaku i wytloki rzepakowe (pochodzące z mechanicznego tłoczenia nasion) są dobrym źródłem metioniny i in-

Wprowadzają również do mieszanek barwniki ksantofilowe korzystnie wpływające na zabarwienie produktów drobiarskich. Stosowanie ich jest uzasadnione zwłaszcza w sezonie jesienno-zimowym, kiedy możliwość pobierania przez ptaki zielenek z wybiegu jest ograniczona.

Mączka rybna jest paszą wysokobiałkową, stanowiącą cenny surowiec paszowy w żywieniu ptaków odchowywanych metodami ekologicznymi. Białko mączki charakteryzuje się wysoką wartością biologiczną i zawiera dużą ilość metioniny, co bardzo ułatwia bilansowanie receptur mieszanek. Oprócz tego, mączki rybne są cennym źródłem witamin oraz wielu składników mineralnych. W przypadku wyższej zawar-

tości tłuszczu mogą wzbogacać jaja i mięso drobiowe w prozdrowotne długołańcuchowe kwasy tłuszczowe z szeregu n-3. Mączki rybne są paszą drogą, tak więc powinny być stosowane tylko w ilości wynikającej z zapotrzebowania na aminokwasy egzogenne. Ze względu na możliwość pogorszenia smaku i zapachu mięsa kurczą rzeźnych należy je wycofać z mieszanek na 7–10 dni przed ubojem. W przypadku kur nieśnych, aby nie obniżyć jakości jaj, ich udział w mieszance nie powinien przekraczać 3–4%. Mleko w proszku jest bogatym źródłem białka, składników mineralnych i witamin, a ze względu na dużą zawartość aminokwasów stanowi bardzo dobre uzupełnienie nasion zbóż i strączkowych w mieszankach. Czynnikiem ograniczającym jego stosowanie może być wysoka cena. Serwatka suszona jest paszą mniej wartościową, ponieważ ma znacznie niższy poziom białka i niezbędnych aminokwasów, natomiast znajduje się w niej więcej tłuszczu.

Nasiona zbóż i roślin strączkowych grubonasiennych są ubogie w wapń i sód. Poziom fosforu jest w nich znaczący, jednak w większości występuje on w postaci związków nieprzyswajalnych dla drobiu (fityn). Z tego względu istnieje konieczność uzupełniania mieszanek paszowych w składniki mineralne, takie jak: węglan wapnia w formie kredy lub żwirku i muszle zwierząt morskich (wapń); fosforany jedno-, dwu- i trójwapniowe (fosfor, wapń) oraz chlorek sodu i węglany sodu (sód). Mieszanki paszowe przeznaczone do odchovu ekologicznego powinny być uzupełniane mikroelementami i witaminami. Premiksy witaminowo-mineralne zapewniają niezbędną ilość żelaza, cynku, manganu, miedzi, jodu, selenu i kobaltu, a także witamin A, D3, E oraz witamin z grupy B. Stosowane premiksy nie mogą zawierać kokcydiostatyków i przeciwutleniaczy. Premiksy ekologiczne zawierają zazwyczaj mniej witamin i mikroelementów niż premiksy przeznaczone do produkcji intensywnej.

Sylwester Świątkiewicz
Jerzy Koralewski
Instytut Zootechniki
– PIB w Krakowie

Święto Gęsi w Biskupcu

Pod honorowym patronatem Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi 5 lipca bieżącego roku w Biskupcu, województwo warmińsko-mazurskie, odbyło się VI Regionalne Święto Gęsi. Jego organizatorem było ławskie Stowarzyszenie Producentów Gęsi wspomagane przez wójta gminy Biskupiec oraz Samorząd Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

Otwarcia VI Regionalnego Święta Gęsi dokonała **Krystyna Ziejewska**, prezes ławskiego Stowarzyszenia Producentów Gęsi w towarzystwie **Urszuli Paławskiej**, wicemarszałek województwa warmińsko-mazurskiego oraz **Kazimierza Tomaszewskiego**, wójta gminy Biskupiec i **Zbigniewa Ziejewskiego**, prezesa spółki Ziemar.

Organizatorzy zaplanowali bardzo ciekawy program, podczas którego znany kucharz **Karol Okrasa** przeprowadził pokaz kulinarny i zademonstrował publiczności jak przyrządzić gęsinę po staropolsku, w bardzo ciekawy i oryginalny sposób.

Publiczność bawiła się przy repertuarze **Krystyny Giżowskiej**, muzyce zespołów ENEJ i Failies oraz kabaretu „Idea”.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się także konkursy kulinarne, które są nieodłączną częścią święta.

W-MIR

Krajowe Dni Ziemiaka

Instytut Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Radzikowie wspólnie z Wielkopolskim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego w Poznaniu w dniach 29–30 sierpnia organizuje na terenie Centrum Wystawowo-Szkoleniowego w Sielinku XVI już edycję „Krajowych Dni Ziemiaka”.

Jak informują organizatorzy, głównym celem tej specjalistycznej imprezy o charakterze wystawowo-targowym jest prezentacja postępu biologicznego, technicznego i ekonomiczno-organizacyjnego w uprawie, obrocie i przetwórstwie ziemniaków. Ponadto wspieranie procesów unowocześniania branży, promocja krajowych odmian i ułatwianie kontaktów między uczestnikami rynku oraz integracja jednostek tego sektora agrobiznesu. Głównym tematem tegorocznej edycji „Dni Ziemiaka” jest: „Produkcja ziemniaków jadalnych w systemie zrównoważonym”.

WOP

Pod patronatem Prezydenta Powiatu i Prezydenta Miasta
Krajowe Stowarzyszenie Producentów Mleka
Pod patronatem Prezydenta Powiatu i Prezydenta Miasta
Podsiatki Związków Hodowców Bydła i Producentów Mleka
PATRONAT HONOROWY Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

ORGANIZATORZY
Wyższa Szkoła Agrobiznesu w Łomży
WSA
W ramach wystawy ekspozycja firm prezentujących m.in. pasze i dodatki paszowe, budynki dla bydła, nowoczesne wyposażenie obór, urządzenia do pozyskiwania mleka – hale udojowe, roboty udojowe, technologie usuwania odchodów, systemy grodzenia pastwisk, wozy paszowe, maszyny do zbioru i konserwacji pasz, preparaty weterynaryjne, środki utrzymania higieny, materiał genetyczny, nasiona roślin do produkcji pasz objętościowych, sprzęt zootechniczny, książki i czasopisma rolnicze

zapraszają na
II Konferencję / Wystawę
FERMA BYDŁA
która odbędzie się w dniach 21 – 22 listopada 2009 r.
w obiektach Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży

Tematy wiodące konferencji:
• OCHRONA ZDROWIA BYDŁA MLECZNEGO I MIĘSNEGO
• ŻYWIENIE BYDŁA MLECZNEGO I MIĘSNEGO
• INNOWACJE I NOWOŚCI W BUDOWIE I WYPOSAŻENIU OBÓR
• METODY OBNIŻANIA KOSZTÓW PRODUKCJI MLEKA I MIĘSA WOŁOWEGO
• DOBROSTAN ORAZ EKOLOGICZNE, ZRÓWNOWAŻONE SYSTEMY PRODUKCJI MLEKA I ŻYWCA WOŁOWEGO – SZANSA WIĘKSZYCH DOCHODÓW

Więcej informacji na www.targiferma.com.pl

POLSKA
KREDA
GRANULOWANA
06A
odmiana
własne złoża • 95% CaCO3!

Koszelówka 9a,
08-205 Koszelówka
www.kzkpolska.com
0697 606 155

Komposty, bagatelizowane w dobie rozkwitu chemii rolnej kiedy to traktowane były głównie jako sposób pozbycia się resztek roślin i chwastów, doczekały się ostatnio właściwej oceny i wykorzystania. Jest to bardzo istotne z punktu widzenia ekologicznego, albowiem stosując je nie ma obawy przenawożenia.

Lekeważenie istoty próchnicy w glebie i nieprzywiązywanie uwagi do przywrócenia w glebie materii organicznej zabranej wraz z plonami zaowocowało pogorszeniem warunków biofizykochemicznych gleb. W konsekwencji większość gleb ma ujemny bilans węgla i azotu. Składniki te są konieczne w budowie komórki. Ich brak owocuje całym pasmem zmian biologicznych w życiu gleby. Zwykle uzupełnianie w postaci substancji chemicznych w nawozach sztucznych i chemicznych stymulatorach wzrostu zmniejsza ich brak, ale na pewno nie zatrzymuje postępującej degradacji gleby, a wręcz ją przyspiesza. Dlatego poszukując prawdziwych rozwiązań należy powrócić do uszanowania zasad podpowiadanych przez naturę.

Zasada dobrego gospodarza nakazująca przywrócić glebie to co się zabrało jest możliwa do zrealizowania poprzez stosowanie kompostów, obornika, gnojowicy, poplonów, pozostałości przemysłu przetwórstwa produktów rolno-ogrodniczych jak również komunalnych osadów ściekowych spełniających wymogi mikrobiologiczne i pod kątem zawartości metali ciężkich.

Postępująca świadomość społeczeństwa w zakresie ochrony środowiska może przyczynić się do zmniejszenia ilości odpadów gromadzonych na składowiskach śmieci o 40- 50%. Uzyskać to można poprzez selektywność zbiórki odpadów i wykorzystanie niektórych z nich jako surowce wtórne, natomiast odpadków zawierających w swym składzie materię organiczną do kompostowania.

Czy jest coś dobrego w osadach ściekowych?

W warunkach wiejskich pozwoli to nie tylko na poprawę stanu higienizacji zagrody, ale również na zamknięcie obiegu materii w miejscu jej powstawania. Wzbogacenie kompostów osadami ściekowymi oraz stosowanie nowych biotechnologii stanowi przyszłościowy kierunek prac nad kompostowaniem.

wręcz przeciwnie pogorszy będąc źródłem toksyn i hamując proces humifikacji. Blokowanie procesu humifikacji jest szkodą dla gleby, bo ułatwia jej degradację, szkodą dla rośliny, bo hamuje i osłabia jej rozwój, szkodą dla człowieka i zwierzęcia konsumującego te rośliny i ich plony. Przyorywanie gnijącej materii organicznej, nawet jeżeli

wym dopełnia wymogów mikrobiologicznych dotyczących osadów, ale przy okazji zabija całą mikroflorę, w tym pożyteczną, która wspomaga procesy oczyszczania i która jest niezbędna dla podtrzymania dalszego procesu fermentacji. Osady te już po niedługim czasie tworzą doskonałe warunki do zasiedlenia się w nich patogennej mikroflory. Zaczynają więc emitować trujące gazy, zagniwają wydzielając odory i są bardzo trudne do przewożenia.

Dlaczego tak się dzieje?

Jest to wypadkową wielu czynników m.in.

- 1) wysokiego pH blokującego rozwój części pożytecznej mikroflory,
- 2) wolnej przestrzeni biologicznie, ułatwiającej szybki rozwój i dominację mikroorganizmów wywołujących gnicie.

Traktowanie przez rolników takiego osadu jako bezpłatne wapnowanie



Niestety, nieprzemyślana do końca przebudowa oczyszczalni i budowa nowych opartych na technologiach skoncentrowanych na oczyszczaniu ścieków bez rozbudowy gospodarki osadowej uniemożliwia dzisiaj w wielu oczyszczalniach składowanie osadów na ich terenie.

Nastawienie, że składowiska odpadów będą odbierały osady bez końca okazało się nie perspektywiczne. Z kolei strach przed odorem emitowanym z osadów źle ustabilizowanych lub nie ustabilizowanych oraz społeczne skutki takich zdarzeń zachęca kierownictwo oczyszczalni do jak najszybszego wywiezienia za bramę oczyszczalni aby pozbyć się problemu. W ten sposób wiele z tych osadów trafia do polskich gleb i jest jak najszybciej przyorywana aby ograniczyć uciążliwości odorowe. Taki zagniwający osad aplikowany wielokrotnie do gleby nie poprawi jej struktury a



jest to obornik jest szkodliwe dla procesów glebowych, wspomaga rozwój chorób grzybowych w glebie w tym szczególnie sprzyja rozwojowi fuzarioz i pleśni, przyspiesza spieknięcie się gleby i utratę struktury gruzełkowej.

Powszechnie stosowana higienizacja osadów wapnem tlenko-

jest w większości przypadków degradacją gleby i środowiska.

Jak można zmienić taki stan rzeczy?

W postępowaniu z osadami ściekowymi należy wydłużyć proces fermentacji osadów przed ich odwadnianiem i tworzyć warunki składo-

wania, aby mogły leżakować przez kolejnych kilka miesięcy. Poprawna fermentacja w komorach fermentacyjnych skutkuje lepszym odwadnianiem na prasie i zmniejszaniem ilości koagulantów. Osad nie jest galaretowaty, a przyjmuje strukturę kłaczkowatą i daje się wyżej składować. Osad taki nie zagniwa i przez kolejne miesiące zmniejsza się wyraźnie jego objętość na skutek oddania wody i maleje zawartość substancji organicznej. Również w tym czasie oczyszczcza się biologicznie i po 4-6 miesiącach jest wolny od nicieni i salmonelli.

Tak higienizowany jest łatwy do dalszej obróbki, wywozu, rozrzucania. Posiada bardzo wysoką wartość nawozową. Badanie wartości nawozowej osadu ściekowego higienizowanego metodą Kwadrant-EkosystEM po czterech miesiącach leżakowania wykonane przez PIB IUNG w Puławach wykazało w porównaniu do obornika od 2,5 do 3,5 raza więcej azotu, od 6 do 7 razy więcej fosforu, 3,5 raza więcej wapnia i 1,5 raza więcej magnezu.

Prawidłowo kompostowana czy też fermentowana masa organiczna jest bogatsza w azot. Zawartość azotu w osadach na jednej z oczyszczalni, gdzie metoda Kwadrant-EkosystEM stosowana jest od 4 lat, przed jej wdrożeniem wynosiła 4,4-4,7% suchej masy a po dwóch latach 7,6-9,7% suchej masy.

Czy w związku z tym taki osad może przestać być odpadem?

Przy wspólnym działaniu kierownictwa oczyszczalni posiadających osady komunalne o dobrych parametrach można przedłożyć w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wyniki badań, które potwierdzają, że tak składowany i przefermentowany mikrobiologicznie osad, bez dodatków innej biomasy jest wartościowym nawozem organicznym i jako taki nie powinien być traktowany jako odpad ale jako produkt biologiczny poprawiający właściwości gleby.

Takie wspólne działanie może otworzyć drogę do poprawy bilansu materii organicznej w rolnictwie szczególnie prowadzonym na skale przemysłową i zachęcić decydentów do przygotowania ścieżki prawnej otwierającej taką możliwość.

Sławomir Gacka
Stanisław Kolbusz

Według opinii Polskich Grup Ekspertów HCV i HBV, około miliona Polaków jest zakażonych wirusem C lub B zapalenia wątroby. Większość z nich nie wie o swoim zakażeniu.

Wirusowe zapalenia wątroby (WZW) w fazie ostrej zazwyczaj łatwo jest wykryć. Często poprawną diagnozę postawić może nawet osoba nieposiadająca wykształcenia medycznego – pacjent miewa między innymi żółtą skórę, czyli ma tak zwaną żółtaczkę. Ostre WZW przeważnie nie zagraża naszemu życiu, po przechorowaniu i okresie rekonwalescencji wracamy do pełni zdrowia.

W przeciwieństwie do ostrego WZW, przewlekłe zapalenia wątroby charakteryzuje brak objawów. Każdy z nas podejrzewa u siebie chorobę dopiero wtedy, gdy zauważa się jej symptomy. Trudno jest podejrzewać obecność choroby, gdy brak

Co 40. Polak jest zakażony wirusem HCV lub HBV

jest objawów. Ciężko jest nam wtedy uwierzyć w to, że jesteśmy poważnie chorzy, nawet w obliczu postawienia diagnozy przez lekarzy. Tymczasem przewlekłe zapalenia wątroby są tym właśnie rodzajem WZW, które zagrażają naszemu życiu, a którym nie towarzyszą objawy choroby nawet przez 20-30 lat trwania zakażenia wirusami HCV i HBV.

Mało intensywne, można by rzec tłące się zapalenie wątroby, przez lata prowadzi do zmian w narządzie. Włóknienie, stłuszczenie, częściowa martwica komórek, prowadzą w efekcie do marskości wątroby i/lub raka pierwotnego tego narządu. Owe zaistniałe stany chorobowe w wyniku przewlekłego zakażenia wirusami HCV lub HBV prowadzić zaś mogą do niewydolności wątroby i śmierci.

Przewlekłe zakażenie wirusami HCV i HBV może dotyczyć każdego. Nie ma typowych grup społecznych o podwyższonym ryzyku zakażenia.

Może do niego dojść podczas każdego zabiegu medycznego, począwszy od tych zdawałoby się zupełnie niegroźnych jak zastrzyk, pobieranie krwi czy zabieg stomatologiczny, a skończywszy na wszelkiego rodzaju interwencjach chirurgicznych – od zszywania niewielkich ran po operację na otwartym sercu. Owszem, bardziej narażone będą osoby przewlekłe chore, mające częstszy kontakt z placówkami ochrony zdrowia czy sami pracownicy ochrony zdrowia.

Stowarzyszenie „Prometeusz” od 9 lat działa w zakresie edukacji, profilaktyki związanej z wirusami C i B zapalenia wątroby i bezpośredniej pomocy osobom.

Niestety, coraz częściej spotykamy na swej drodze ludzi, u których wykrywa się przewlekłe zakażenia wirusami HCV i HBV zbyt późno, gdy na leczenie, a czasem nawet na przeszczep wątroby nie ma już żadnych szans. Wtedy możemy już tylko współczuć rodzinom tych osób.

Profilaktyką mogącą chronić przed tragicznymi następstwami przewlekłego zapalenia wątroby typu B i C jest wczesne wykrycie zakażenia. W przypadku wirusa HBV chronić może nas szczepienie, przeciw wirusowi HCV szczepionki niestety nie ma. Osoby szczepione przeciw WZW typu B także powinny wykonać test na obecność zakażenia - bywa, że szczepienie było wykonane już po zakażeniu wirusem HBV albo że zawiodło. Proste badania krwi, które mogą wykonać praktycznie wszystkie laboratoria analityczne mogą więc uratować życie nam i naszym bliskim.

Należy wykonać badania:

antyHCV – na obecność przeciwciał swoistych dla zakażenia wirusem HCV (WZW C)

HBsAg – na obecność antygenu swoistego dla zakażenia wirusem HBV (WZW B).

Skierowanie na te badania może dać lekarz pierwszego kontaktu,

możemy je też wykonać prywatnie bez skierowania – koszt to około 20-30 zł za każde z nich. W obu przypadkach wynik dodatni (pozytywny), czyli obecność przeciwciał lub antygeny powinny być powodem podjęcia dalszych kroków w celu potwierdzenia lub wykluczenia przewlekłego zakażenia groźnymi wirusami. W przypadku uzyskania wyniku dodatniego należy zgłosić się do swojego lekarza rodzinnego po skierowanie do lekarza chorób zakaźnych.

Więcej informacji o wirusach HCV i HBV, metodach diagnostyki oraz o leczeniu przewlekłych zapaleń wątroby znaleźć można w Internecie, na stronach Stowarzyszenia „Prometeusz”: www.hcv.pl oraz www.hbv.pl

Jarosław Chojnacki
– prezes Stowarzyszenia „Prometeusz”
– wiceprezes Federacji „Dialtransplant”

Obszar działania Lokalnej Grupy Działania Dolina Pilicy rozciągający się wokół Zalewu Sulejowskiego, a obejmujący swym zasięgiem miasto i gminę Sulejów oraz gminy Mniszków, Tomaszów Mazowiecki, Wolbórz, Lubochnia i Inowłódz jest regionem o ogromnym potencjale krajobrazowo-przyrodniczym. W otulinie Zalewu Sulejowskiego zachwyca Sulejowski Park Krajobrazowy przechodzący w północno-wschodniej części we wspaniałą, stanowiącą pozostałość prastarej Puszczy Pilickiej, Spalski Park Krajobrazowy wraz z 52 ha Ośrodka Hodowli Żubrów zaliczanego do Kampinoskiego Parku Narodowego.

Wiele obecnych tu rezerwatów, łącznie z unikalnym w skali europejskiej rezerwatem przyrody nieożywionej „Niebieskie źródła”, roztacza ochronę nad niezwykle rzadkimi gatunkami polskiej fauny i flory. Najbardziej charakterystycznym akcentem wiążącym cały ten obszar jest osłonięty urokliwymi lasami Zalew Sulejowski, przechodzący w okolicach Smardzewic w meandrującą pięknie Pilicę. Wybudowany w latach 1969–1973 zbiornik, w pierwotnym założeniu zaopatrujący przemysłową Łódź w wodę, wobec upadającego łódzkiego przemysłu, stawał się w coraz większym stopniu, obok Spały i Inowłódza, miejscem rekreacji i wypoczynku. W jego otoczeniu powstało wiele wysokiej klasy hoteli i obiektów gastronomicznych. W naturalny sposób również właściciele okolicznych gospodarstw rolnych zaczęli dostrzegać szansę uzyskania dodatkowych dochodów ze świadczenia usług przebywającym tu turystom.

Agroturystyka – jako rodzaj turystyki wiejskiej, dającej możliwość zwiedzającym współuczestniczenia w życiu wiejskiej rodziny organizującej aktywny wypoczynek i otwartej na żywy kontakt z turystą – stała się w ostatnich latach bardzo popularną formą wczasów w bliskim kontakcie z naturą. Najwięcej tutejszych gospodarstw agroturystycznych skupia się wokół Zalewu Sulejowskiego (Karolinów, Tresta, Twarda, Smardzewice, Zarzęcin, Julianów, Konstantynów, Golesze, Lubiaszów, Bogusławice – 24 gospodarstwa). Dla kilku gospodarstw agroturystycznych położonych w gminie Inowłódz (Kró-

Wypoczynek na wsi

Wokół Zalewu Sulejowskiego



lowa Wola, Zakościele, Inowłódz) najważniejszy akcent stanowią również okolice Pilicy wraz z przepięknymi zakątkami Spalskiego Parku Krajobrazowego i samej Spały. W większości gospodarstwa te dysponują sporą, na dobrym poziomie, bazą noclegową. Prócz wiejskiej scenerii

bliskiej rolniczych klimatów proponują bogatą ofertę spędzania czasu w sąsiedztwie tradycyjnej hodowli zwierząt i zajęć na roli. Większość z nich w swojej ofercie udostępnia atrakcje związane z jazdą konną leśnymi traktami Doliny Pilicy. Niezapomnianych wrażeń dostarczają również wspaniałe spływy kajakowe, wędkowanie w Zalewie Sulejowskim, plażowanie nad jego brzegami, spacer do leśnych ostępów. Tutejsze gospodarstwa agroturystyczne to również wspaniała, regionalna kuchnia oraz wytwory rękodzieła ludowego, prezentujące tradycje minionych pokoleń tych okolic. Większość z nich zrzeszona jest w Stowarzyszeniu Wsi Agroturystycznych Regionu Doliny Pilicy i Zalewu Sulejowskiego, promującym region

go Programu Leader+ w schemacie II, wyjazdu w Bieszczady oraz w okolice Gór Świętokrzyskich. Doświadczenia zdobyte w czasie tych wizyt studyjnych, poparte niezwykle interesującym bagażem informacji wyniesionym z podróży do Abruzji we Włoszech, potwierdziły, iż agroturystyka może być ogromną szansą rozwoju obszaru, na którym się rozwija, a właścicielom gospodarstw agroturystycznych może przysporzyć dodatkowych dochodów. Coraz wyraźniej jednak widać, zważywszy na konieczność uatrakcyjnienia oferty turystycznej, potrzebę ich większej konsolidacji i wypracowania szerszego regionalnego produktu turystycznego oraz uruchomienia bardziej skutecznej, aktualniejszej i szczegółowej infor-

macji turystycznej. Jednocześnie jednak turyści wybierając agroturystykę jako sposób spędzenia wolnego czasu, szukają możliwości niebanalnych przeżyć związanych ze specyfiką życia na wsi w bliskości z naturą, tradycją, w żywym i autentycznym kontakcie z wiejską rodziną od święta i na co

dzień, przy stole z wiejskim jadłem opartym na własnych, wytwarzanych w gospodarstwie produktach. Niepowtarzalnego kolorytu pobytom turystów przydają niejednokrotnie występy folklorystycznych zespołów ludowych w czasie regionalnych imprez i okraszone ciekawymi gawędami wieczorne spotkania w rodzinnym gronie gospodarza.

Swoiste piękno Doliny Pilicy, okolic Spały, Inowłódza, Zalewu Sulejowskiego, zapadają głęboko w pamięć wszystkim, którzy tu przyjechali i mieli okazję zatrzymać się chwilę. To na pięknie inowłódzkiej przyrody, kształtował swoją wrażliwość, przebywający w Zakościele w każde wakacje w latach 1907–1914 młody Julian Tuwim. Tu powstały

jego pierwsze utwory, rodziły się młodzieńcze uczucia... Dziś jedno z tych gospodarstw agroturystycznych, to właśnie dawna willa stacji klimatyczno-leśnej w Zakościele, do której przyjeżdżał poeta... i gdzie prowadzone były tak dramatyczne „rozmowy niedokończone...”

To właśnie pobyt w tutejszych gospodarstwach agroturystycznych, najbliższej wspaniałych zakątków Doliny Pilicy, w klimacie nieskrępowanej przyrody, w kontemplacji z tajemniczością romańskiego kościółka na inowłódzkim wzgórzu najbardziej porusza wrażliwość i najpełniej pozwala wniknąć w piękno i znaczenie tych kilku strof:

„... Kolorowe, kroczyłalone,
Krajkami szumiąc wzorzystymi,
Ścieżką przydrożną idą z siola
Kwiatne dziewczęta do kościoła
Z oczami niebu objętymi
I chabrom inowłódzkiej ziemi,
Choć wystrojone, idą bosy.
Trzewiki na ramionach niosą.
Wcześniej na świecie i po łące
Świeżości płyną parujące”.

Fragment z „Kwiatów Polskich”
Juliana Tuwima

Bronisław Helman
prezes LGD „Dolina Pilicy”

Od wielu lat jesteśmy emocjonalnie związani z organizowanym z inicjatywy izby rolniczej i pionierów małopolskiego winiarstwa Stowarzyszeniem Małopolskiego Forum Winnego. Pomagaliśmy w organizacji, w tworzeniu dokumentów, w rejestracji oraz w nawiązaniu kontaktów z partnerami zagranicznymi. Producenci win zrzeszeni w tym Stowarzyszeniu produkują wina w oparciu o swoje plantacje winogron, które nie są duże – mają od 5 arów do 1 hektara.

deą, która przyświecała organizacji Stowarzyszenia była chęć uatrakcyjnienia pobytu gości w gospodarstwach agroturystycznych. Chcieliśmy, aby atrakcją dla gości było wino produkowane w gospodarstwie agroturystycznym. Dywersyfikowalibyśmy w ten spo-

Nabici w butelkę

sób dochód gospodarstwa rolniczego czyniąc zarazem z możliwości wypicia wina pochodzącego z własnej winnicy znaczną atrakcję. Niczego nowego w tym względzie nie odkrywamy, bo tak się dzieje od lat w gospodarstwach agroturystycznych w Unii Europejskiej. Pamiętamy czasy głębokiego socjalizmu, kiedy rolnik mógł wyprodukować 200 litrów na swoje potrzeby, obecna ustawa winiarska pozwala wyprodukować 1000 hl wina z możliwością wprowadzenia do obrotu. I tu zaczyna się problem – nie pierwszy i nie ostatni w prawodawstwie polskim. Rozbieżności między ustawą winiarską stworzoną przez ministerstwo rolnictwa a procedurami fiskalnymi, za którymi stoi Ministerstwo Finansów, są olbrzymie. Efekt taki, że w Agencji Rynku Rolnego zarejestrowanych jest 35 hektarów winnic, które mogą produkować wino do obrotu i większość z nich wycofuje się z tego przywileju. Żaden z producentów win będący zarazem właścicielem gospodarstwa agroturystycznego nie chce narażać się na szykany i kontrole dziesiątek inspekcji, któ-

re kontrolowałyby proces produkcji i wprowadzenia win do obrotu. Tym bardziej, że przepisy w zakresie produkcji wina nie są zrozumiałe, np. dla służb sanitarnych, które wymagają, aby grona przed tłoczeniem były myte, co jest absurdem z punktu widzenia produkcji wina. Następnym problemem zgłaszanym przez producentów win jest konieczność powtórnej legalizacji, np. zbiorników przeznaczonych na moszcz zakupionych w Unii Europejskiej, przez polskie służby. Znamy przykład, kiedy za zakupiony zbiornik za 6 tys. euro polskie służby zażądały za normalizację 5 tys. zł. nierozwiązanym problemem jest również wykaz środków ochrony roślin zaakceptowany przez polskie instytuty, które mogą być stosowane w ochronie winorośli.

Te przykłady dobitnie świadczą, że przed polskim winiarstwem (nasz kraj uznany jest przez Unię Europejską za producenta wina klasy A) jeszcze daleka droga.

Na początku sierpnia w ramach współpracy z regionem Rhone-Alpes szkoliliśmy członków

Stowarzyszenia MFW w zakresie organizacji produkcji, marketingu, technologii, uprawy winorośli i produkcji wina. Doświadczenia, jakie przekazują nam eksperci z Francji są dla nas szczególnie ważne w zakresie struktury organizacji produkcji wina, marketingu i przepisów fiskalnych. Problemy, o których mówiliśmy wcześniej są im obce. Jako samorząd zawodowy powinniśmy pomóc rolnikom posiadającym winnice i produkującym wina w zakresie stworzenia organizacji ogólnopolskiej, która mogłaby adaptować przepisy unijne i najlepsze rozwiązania z tradycyjnych krajów winiarskich na nasz grunt.

Ekspertsi podkreślali uciążliwość przepisów unijnych i krajowych (francuskich) w ramach prowadzenia dokumentacji oraz kontroli państwa na każdym etapie produkcji w zakresie posiadanych kwot produkcyjnych.

Jeden z ekspertów posiadający 80 hektarów winnicy stwierdził, że na 10 osób zatrudnionych w winnicy 4 osoby zajmują się dokumentami. Myślę, że nie o takie rozwiązania w polskim prawodawstwie nam chodzi. Minimalna powierzchnia winnicy pozwalająca na utrzymanie rodziny to 20 hektarów.

Henryk Dankowiakowski
Małopolska Izba Rolnicza

InterYeast®

InterYeast Sp. z o.o.



InterYeast Spółka z o.o.
Preparaty drożdżowe dla światowych producentów pasz
ul. Łęczyska 38, 99-340 Krośnice, tel. (0-24) 251 03 60, fax: (0-24) 251 03 70;
e-mail: info@interyeast.pl; www.interyeast.pl

Zakład InterYeast Sp. z o.o. w Krośniewicach jest producentem preparatów drożdżowych (*Saccharomyces cerevisiae*) w zakresie wynikającym z poszczególnych etapów wdrażania sprawdzonych w firmie Leiber technologii, które w pewnym uproszczeniu można przedstawić jako:

- Suszenie drożdży
- Produkcja dodatków paszowych
- Odgoryczenie
- Produkcja ekstraktu
- Produkcja dodatków spożywczych
- Produkcja dodatków do kosmetyków
- Produkcja składników leków



Specjalny produkt dla koni:

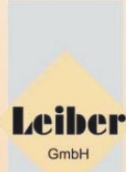
Granutop - drożdże piwowskie granulowane

Preparaty drożdżowe InterYeast D

Preparaty drożdżowe InterYeast S

Drożdże piwne Leiber BT®

Drożdże piwne Leiber BM®



Naturalne bioregulatory o działaniu dietetycznym i probiotycznym

- stabilizują i regulują mikroflorę jelitową zwłaszcza w naturalny sposób;
- działają profilaktycznie, przeciwko schorzeniom żołądkowo-jelitowym (biegunki) i w zaburzeniach przemian w żwacu (ketoza i kwasica);
- wiążą i unieczynnają substancje szkodliwe i mikotoksyny, zawarte w paszach (np. DON, ZEA i OTA) oraz organizmy patogenne w przewodzie pokarmowym (np. Salmonella, E. Coli);
- powodują wzrost endogennej oporności i działają profilaktycznie przeciwko infekcjom, dzięki tworzeniu się ochronnej biopowłoki na błonie śluzowej jelita
- wynik: zwiększona odporność zwierząt, nasilone procesy metaboliczne, mobilizujące do aktywności wysiłkowej i produkcyjnej

ŚLĄSKI OŚRODEK DORADZTWA ROLNICZEGO
W CZĘSTOCHOWIE

serdecznie zaprasza na

XVIII KRAJOWĄ WYSTAWĘ ROLNICZĄ

w dniach 5-6 września 2009 r.

W programie:

TARGI:

- Nasienne
- Paszowe
- Agroturystyczne
- Pszczelarskie

WYSTAWY:

- Polska Nauka Rolnicza
- Maszyny i Narzędzia Rolnicze
- Przedsiębiorczość na wsi
- Drobnny Inwentarz

- **TARGI SZTUKI LUDOWEJ (X DNI EUROPEJSKIEJ KULTURY LUDOWEJ)**
- **KIERMASZE:** kwiatów i krzewów ozdobnych, produktów ekologicznych
- **WYSTĘPY KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH ZESPOŁÓW FOLKLORYSTYCZNYCH**



ORGANIZATOR: Śląski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Częstochowie

WSPÓLORGANIZATOR: Urząd Miasta Częstochowy

ORGANIZATORZY IMPREZ TOWARZYSZĄCYCH: Ośrodek Promocji Kultury „Gaude Mater” w Częstochowie, Regionalny Ośrodek Kultury w Częstochowie, Muzeum Częstochowskie

IMPREZĘ WSPIERAJĄ: Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach, Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego w Katowicach, Starostwo Powiatowe w Częstochowie, Stowarzyszenie Naukowe Techniczne Inżynierów i Techników Rolnictwa Oddział w Częstochowie

Miejsce Wystawy:

Liceum Ogólnokształcące im. H. Sienkiewicza w Częstochowie, Aleja Najświętszej Maryi Panny 56; Miejska Galeria Sztuki w Częstochowie, Aleja Najświętszej Maryi Panny 64, deptak I i III - Alei Najświętszej Maryi Panny, Plac Biegańskiego

Zgłoszenia kierować prosimy na adres:

Śląski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Częstochowie, ul. Wyszyńskiego 70/126, 42-200 Częstochowa, tel.: (0-34) 37-70-117; fax (0-34) 36-20-489, e-mail: sodr@odr.net.pl



PATRONAT:

- Prezydent RP
- Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
- Wojewoda Śląski
- Marszałek Województwa Śląskiego
- Prezydent Miasta Częstochowy
- Duszpasterstwo Rolników Episkopatu Polski i Archidiecezji Częstochowskiej

z Metazanexem do Mety

WIELKA LOTERIA!

Kup 10 litrów Metazanexu/Fuego i weź udział w loterii!
Do wygrania:

21 Telewizorów LCD
9 Quadów
3 Samochody terenowe!*

Z opakowań środka Metazanex/Fuego, wystarczy zebrać 2 naklejki (2 naklejki = 10 litrów) umieścić je na polach kuponu i przesłać pod wskazany adres.

Szczegóły w regulaminie dostępnym w punktach sprzedaży!
Nie przepag szansy! Losowanie już 17 listopada 2009 roku.

METAZANEX / FUEGO

metazachlor 500 g/l

SKUTECZNA OCHRONA RZEPAKU

Najważniejsze zalety:

- zwalczanie wszystkich najważniejszych chwastów w uprawie rzepaku
- eliminacja konkurencji chwastów przed wschodami rzepaku
- substancja aktywna znana, skuteczna i sprawdzona w praktyce rolniczej

* Organizator loterii zamierza, w najwyższym stopniu, nie odprzedać przeliczonej na loterię, w szczególności w zakresie wyprzedaży i kolekcji.

Makhteshim-Agan Poland Sp. z o.o.
00-121 Warszawa, ul. Sienna 39
www.makhteshim-agan.pl



Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

FUNDUSZE UNIJNE DOBRZE WYKORZYSTANE

30 czerwca 2009 r. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa zakończyła rozliczanie trzech Sektorowych Programów Operacyjnych, wdrażanych w latach 2004 - 2006. Były to programy współfinansowane z pieniędzy Unii Europejskiej i budżetu krajowego. Agencja wypłaciła w ich ramach łącznie ponad 21,78 mld. zł i niemal w całości rozdysponowała dostępne środki.



Z Planu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2004-2006 ARiMR wypłaciła w sumie 14,2 miliarda zł co oznacza, stu procentowe wykorzystanie środków. Najwięcej pieniędzy (ponad 3,5 mld zł) otrzymali rolnicy (około 755 tysięcy gospodarstw rocznie), którzy posiadają ziemie na "obszarach o trudnych warunkach gospodarowania oraz na terenach górskich". Ponad 72 tysiące rolników skorzystało ze wsparcia na dostosowanie gospodarstw do standardów Unii Europejskiej na co Agencja wypłaciła ponad 2,4 mld zł. Ważne też było dofinansowanie produkcji ekologicznej w rolnictwie na co przeznaczono 690 mln zł oraz wsparcie zmian w strukturze agrarnej, dzięki czemu 54 tysiące rolników, w zamian za renty strukturalne, przekazało swoje gospodarstwa następcom. Ci zobowiązali się powiększyć gospodarstwa.



Z Sektorowego Programu Operacyjnego "Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004-2006" ARiMR wypłaciła łącznie około 6,58 mld zł, czyli ponad 99% środków będących w dyspozycji Agencji. Z tych pieniędzy ponad 2 mld zł rolnicy przeznaczyci na zakup maszyn i urządzeń do produkcji rolnej. Z kolei "Młodzi rolnicy" na rozpoczęcie samodzielnej działalności otrzymali łącznie ponad 707 mln zł. Natomiast przedsiębiorcy z sektora rolno - spożywczego dostali ponad 1,5 mld zł na modernizację swoich firm. Z tych pieniędzy najczęściej modernizowano mleczarnie.



**SEKTOROWY
PROGRAM
OPERACYJNY**
Restrukturyzacja i modernizacja
sektora żywnościowego
oraz rozwój obszarów wiejskich,
2004 - 2006



Na wsparcie w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego "Rybołówstwo i przetwórstwo ryb 2004 - 2006" ARiMR wypłaciła około miliarda zł co stanowi 97% unijnych środków. Dzięki tym pieniądzom armatorzy rybacy i firmy zrealizowali w sumie 4000 projektów. Największą kwotę z tego programu przeznaczono na złomowanie kutrów rybackich (prawie 345 mln zł). Na wsparcie inwestycji w przetwórstwo oraz tworzenie rynków rybnych ARiMR wypłaciła 235 mln zł.



Obecnie ARiMR udziela wsparcia z PROW 2007-2013 i uruchamia PO "Ryby"- więcej



Program
Rozwoju
Obszarów
Wiejskich
na lata 2007-2013



BEZPŁATNA INFOLINIA: 0 800 38 00 84
www.arimr.gov.pl

Departament Komunikacji Społecznej
ARiMR
Zdjęcia M. Lewandowski